

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

ZMIANA GABINETU

Rząd premiera Kościółkowskiego podał się do dymisji

Generał Sławoj-Składkowski na czele nowego rządu

Wczoraj o g. 17 odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Kościółkowskiego posiedzenie rady gabinetowej, które trwało zaledwie 10 minut. Po posiedzeniu tem p. premier Kościółkowski udał się na zamek i złożył Panu Prezydentowi prośbę o dymisję całego gabinetu.

Pan Prezydent dymisję rządu przyjął, powierzając p. premierowi i wszystkim ministrom pełnienie ich funkcji aż do czasu zaprzysiężenia nowego rządu, zaś misję tworzenia nowego rządu powierzył drugiemu wice ministrowi spraw wojskowych, posłowi na Sejm, generałowi dywizji dr. FELICJANOWI SŁAWOJ SKŁADKOWSKIEMU.

Okolo godz. 6 min. 30 wiecz. desygnowany premier generał Składkowski udał się na Zamek, gdzie przedstawił P. Prezydentowi listę nowego gabinetu.

Lista ta jest następująca:

Premjer i min. Spr. Wewn. — gen. SŁAWOJ SKŁADKOWSKI.

Wicepremier i min. Skarbu — EUGENJUSZ KWIATKOWSKI.

Min. Opieki Społ. — pos. MARJAN ZYNDRAM-KOŚCIAŁKOWSKI.

Min. Spr. Zagran. — sen. JÓZEF BECK.

Min. spr. Wojsk. — gen. TADEUSZ KASPRZYCKI.

Min. Sprawiedliwości podprokurator — WITOLD GRABOWSKI.

Minister Przemysłu i Handlu — podsekr. Stanu w min. Spr. Zagr. ANTONI ROMAN.

Min. WR. i OP. — prof. WOJCIECH ŚWIĘTOSŁAWSKI.

Min. Komunikacji — plk. JULJAN ULRYCH.

Min. Rolnictwa — JULJUSZ PO NIATOWSKI.

Min. Poczty i Tel. — ppik. EMIL KALIŃSKI.

Listę tę Pan Prezydent zatwierdził.

Zaprzysiężenie nowego gabinetu nastąpi dzisiaj o godz. 10-ej rano.

Niezwłocznie po zgłoszeniu przez premiera Kościółkowskiego dymisji gabinetu otrzymaliśmy o tem wiadomość od naszego warszawskiego korespondenta, i już o godz. 18.15, a więc w godzinę

po zgłoszeniu dymisji, ukazał się na mieście nasz dodatek nadzwyczajny.

O godz. 21-ej wydaliśmy drugi dodatek nadzwyczajny, zawierający listę członków nowego Rządu.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Ustępuje wicemin. Kawecki

Jak się dowiadujemy, podsekretarz stanu w min. Spr. Wewn. p. Kawecki ustępuje ze swego stanowiska i przechodzi do Senatu.

B. min. Michałowski pisarzem hipotecznym

B. min. Sprawiedliwości p. Michałowski zostaje pisarzem hipotecznym w Warszawie.

Blum przed objęciem premierostwa

PARYŻ, (Pat). Dzisiejszy dzień był poświęcony przede wszystkim sprawom związanym z polityką zagraniczną. Ociekiwano ze szczególnym zainteresowaniem dwóch przemówień deputowanego Bluma.

Jedno przemówienie wygłosił Blum w American Club, drugie zaś będzie wygłoszone wieczorem w sali Wagram, na zebraniu poświęconem zwycięstwu frontu ludowego. Zwłaszcza to drugie przemówienie, zdaniem kół politycznych, powinno przynieść dokładne określenie stanowiska partii socjalistycznej wobec zagadnień polityki zagranicznej.

Zainteresowanie jest tem większe, że — jak twierdzi „Paris-Soir” na partię socjalistyczną wywierany jest obecnie nacisk ze strony komunistów i ze strony niektórych radykałów. Komuniści domagają się Francji silnej pod względem militarnym wobec niebezpieczeństwa grożącego z zewnątrz, a jednocześnie sprzeciwiają się stosowaniu sankcyj wobec Włoch, o ile nie stosuje się ich jednocześnie wobec Niemiec. Z drugiej strony b. podsekretarz stanu deputowany de Tesson w czasie swojej ostatniej rozmowy z Blumem poinformował rzekomo przywódcę socjalistów, że wielu radykałów, o ile zajmuje zdecydowane stanowisko antyfaszystowskie na terenie wewnętrznym, o tyle w dziedzinie

polityki zagranicznej pragną zachować ostrożną obiektywność bez czynienia pomiędzy poszczególnymi państwami różnic, opierających się jedynie na stanowisku grupy socjalistycznej.

Deputowany Blum rozmawiał dziś z przejeżdżającym przez Paryż ministrem Edenem. Rozmowa ta miała wprowadzić charakter nieoficjalny, niemniej jednak w obecnej sytuacji politycznej ma ona duże znaczenie.

Front ludowy ucieł zwycięstwo wyborcze lewicy

PARYŻ, (Pat). Komitet porozumiewawczy ugrupowań, wchodzących w skład frontu ludowego postanowił zorganizować w niedzielę 7 czerwca, w całej Francji wielkie manifestacje dla uczczenia zwycięstwa wyborczego lewicy.

Manifestacje te zastąpią propozycją na przez komunistów i socjalistów wielką manifestację 24 maja przed t zw. murem sfederowanych, gdzie partje skrajnie lewicowe organizują obchody na cześć komuny paryskiej. Radykali i przedstawiciele ligi obrony praw człowieka sprzeciwili się połączeniu tych uroczystości. Na wspólną manifestację frontu ludowego wyznaczono dzień 7 czerwca r. b.

Przypuszczalny skład gabinetu francuskiego

PARYŻ, (PAT). — Pomimo poprzednio dawanych przez Bluma zaprzeczeń wszelkim informacjom na temat przyszłego składu rządu, dzienniki notują krążące w kuluarach pogłoski i podają już listę przyszłego rządu, nie zawsze zresztą jednakową.

„Petit Parisien” z zastrzeżeniami mówi, że w przyszłym gabinecie socjaliści mają mieć 7 tek, radykałowie socjali 7 i unja socjalistyczna — 2. Radykałowie mają otrzymać tę sprawę

Socjaliści — prezydium, które obejmie Blum bez teki, finanse Vincent-Auriol, sprawy wewnętrzne — Salengro oraz prace, roboty publiczne, poczty i telegraf oraz kolonje. Unja socjalistyczna delegować ma Paul Boncoura jako ministra stanu do spraw Ligi Narodów i Demozonzie — oświata publiczna.

Krwawe walki uliczne w Salonikach



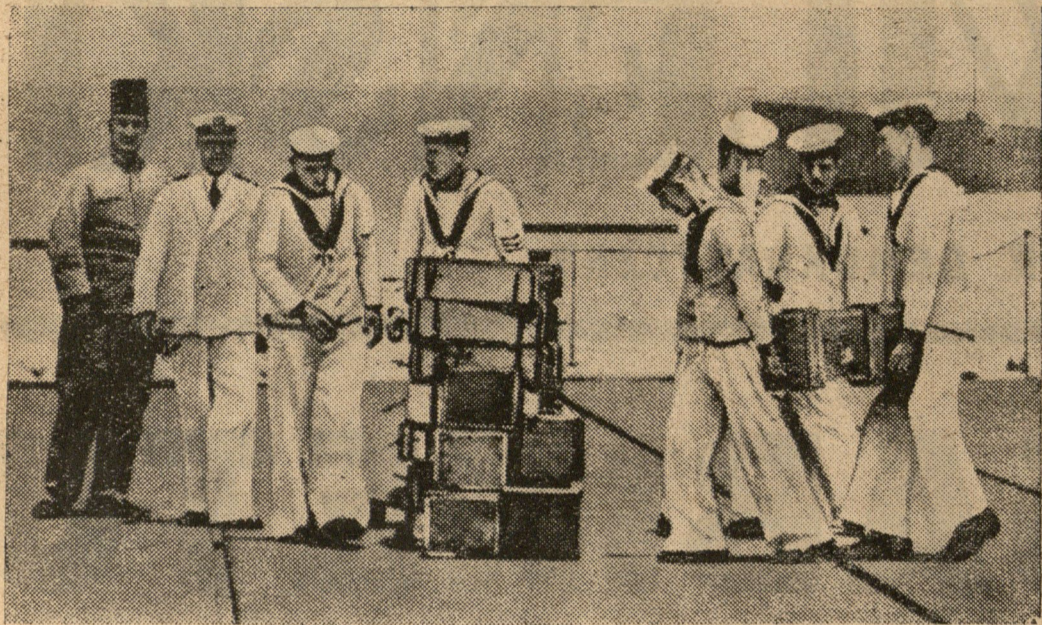
W Salonikach doszło do ostrego starcia między strajkującymi robotnikami fabryk tytoniowych i kolei, a żandarmerją, wspartą przez wojsko. Przeciw zgórą 20.000 strajkujących musiano użyć samochodów pancernych i karabinów maszynowych, w wyniku 12 osób zostało zabitych, 15 ciężko i ponad 50 ciężko rannych.

Złóż datkę na pomnik Marszałka Polski

Józefa Piłsudskiego w Wilnie

Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111

Złoto negusa



Negus, jak wiadomo, uciekając z Abisynji, w ywioził z Abisynji 117 skrzyń złota. Ilustracja przedstawia ładowanie skrzyń ze złotem na okręt.

Sowiety zgadzają się na przystąpienie do konferencji morskiej

LONDYN (Pat). Rząd sowiecki za wiadomości oficjalnie Anglię, że przyjmuje zaproszenie do rokowania o umowę morską między Sowiecami i W. Brytanią, odpowiadającą w głównych punktach umowie londyńskiej w sprawie jakościowego ograniczenia zbrojeń na morzu i wymianie informacji o programach budowy, zawartej w marcu między Anglią, St. Zjednoczonymi i Francją.

W nocy sowieckiej są jednak dwa ważne zastrzeżenia:

1) postanowienia umowy muszą być identyczne z klauzulami brytyjsko-nie-

mieckiej umowy morskiej, a w każdym razie postanowienia umowy sowiecko-brytyjskiej nie mogłyby zobowiązywać Sowieców do niczego, co by wykraczało poza ramy zobowiązań niemieckich wobec Anglii. Rząd sowiecki ustanawia więc pod względem jakościowym zasadę paritetu pomiędzy Rzeszą i Zw. Sowieckim na Bałtyku,

2) rząd sowiecki zachowuje wolną rękę na Dalekim Wschodzie, jeżeli chodzi o flotę wojenną na Pacyfiku. Przyjść może tylko takie zobowiązanie, które obejmowałoby ewentualną umowę sowiecko-japońską.

Groźba ponownych ekscesów w Jerozolimie

JEROZOLIMA, (PAT). — Wzburzenie wywołane wśród ludności mahometańskiej przez zamordowanie w Hebron jednego z Arabów, wzrasta z każdą chwilą. W dniu dzisiejszym przybyli do Jerozolimy liczni przyjaciele zamordowanego, by zgodnie ze swymi obyczajami dokonać krawkiej zemsty na Żydach.

Nad Jerozolimą krąży ciągle angielskie samoloty bombowe, których obecność do pewnego stopnia powstrzymuje ludność od ekscesów.

SYTUACJA OGOLNA.

KAIR, (PAT). — Wedle nadeszłych z Jerozolimy wiadomości, sytuacja w Palestynie jest w dalszym ciągu poważna. Podczas demonstracji w Jafie dwóch Arabów zostało zabitych a 8 rannych. W Jerozolimie nie doszło do żadnych poważniejszych wydarzeń, lecz surowe zarządzenie w dalszym ciągu stosowane. Żydzi występują przeciw działalności politycznej przyrenta Jerozolimy. Propozycja wysłania delegacji arabskiej do Londynu została odrzucona przez najwyższy komitet arabski, jak również propozycja utworzenia mieszanego komitetu anglo-palestyńskiego na wzór komitetu arbitrażowego w Egipcie. Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, rząd ma czasowo zrezygnować ze ściągania podatków, aby uniknąć pretekstu do nieposłuszeństwa ze strony ludności.

Konferencje Edena w Genewie

RZYM, (PAT). Korespondent „Tribuny“ donosi z Londynu, że minister Eden, który pozostał w Genewie 18 godzin po odroczeniu przez radę Ligi Narodów sprawy zatargu włosko-abisyńskiego do dnia 15 czerwca, poświęcił dwa dni rozmowom z przedstawicielami małych państw na temat zagadnień strategicznych na morzu Śródziemnym.

W rozmowach tych przedstawiciele Turcji, Grecji i Jugosławii przedstawili projekt regionalnego paktu śródziemnomorskiego, któryby był zawarty pod auspicjami Anglii i Francji. Złaniem kół londyńskich, projekt ten miał zrodzić się z obawy mniejszych państw przed Włochami, które po zdobyciu Abisynji będą mogły zwrócić swoją ekspansję na Bliski Wschód. Państwa te nie uzgodniły jeszcze kwestji, czy do paktu tego zaprosić Włochy, ale to zagadnienie ma Eden zreferować w Londynie rządowi angielskiemu. Podobno jednak Eden nie jest zwolennikiem przyspieszenia zawarcia paktu śródziemnomorskiego z udziałem Włoch. Natomiast inne stanowisko zajmuje, jeżeli chodzi o Niemcy, które pragnie wciągnąć do jakiegoś nowego paktu bezpieczeństwa.

Biskup kościoła koptyjskiego w Addis-Abebie złożył deklarację wierności Włochom

RZYM, (PAT). — Donoszą z Addis Abeby, że tamtejszy abuna, czyli biskup kościoła koptyjskiego, Cyryl, złożył wobec wicekróla Abisynji, marszałka Radoglio uroczystą deklarację wierności wobec Włoch.

Cele i kierunek polityki Schuschnigga

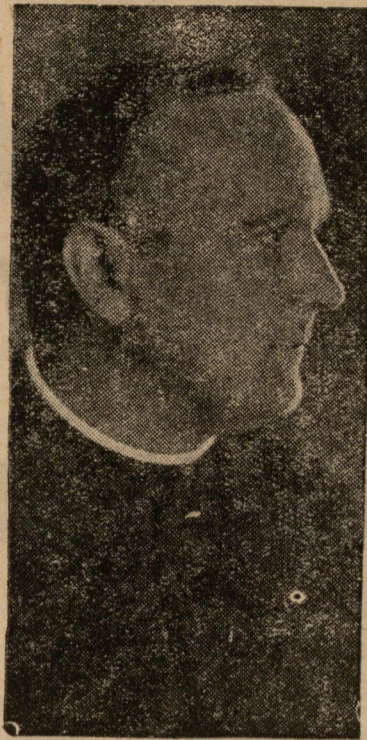
WIEN (Pat). Dziś wieczorem o godzinie 20 na zebraniu „Frontu ojczyźnianego“ kanclerz Schuschnigg wygłosił mowę programową. Pierwszy przemawiał generalny sekretarz frontu płk. Adam, który ustąpił z sekretariatu chcąc poświęcić się całkowicie pracy propagandowej.

Kanclerz Schuschnigg mówił o dotychczasowym dualizmie, nie pominął zaśług księcia Stahrenberga i zapowiedział utworzenie rady frontu ojczyźnianego, w której reprezentowane będą wszystkie stany Dawnej robotnicy socjaliści również będą przyjęci do frontu o ile będą poczuli się do idei państwa wojski austriackiej, lecz do frontu ojczyźnianego należeć mogą tylko prawdziwi patrioci. Utworzona będzie ochotnicza milicja, która będzie egzekutywą frontu ojczyźnianego. Przywódcą milicji kanclerz zamianował wicekanclerza Bar-Barenfela. Wszystkie organizacje wojskowe-polityczne będą włączone do milicji frontu ojczyźnianego, która jedynie będzie uprawniona do noszenia broni. Konstytucja stanowa będzie dalej obowiązywała, ale Schuschnigg będzie dążył do zakończenia stanu przejściowego.

Polityka zagraniczna opierać się będzie na paktach rzymskich. Przyjawszy do wiadomości dymisję płk. Adama ze stanowiska generalnego sekretarza frontu ojczyźnianego kanclerz zamianował na jego miejsce podsekretarza stanu Zer-

natto, a jego zastępcą na stanowisku sekretarza generalnego frontu ojczyźnianego wicekanclerza Bar-Barenfela. Przywódcą wiedeńskiego oddziału frontu ojczyźnianego mianowany został burmistrz Wiednia Schmitz.

Nowy biskup sandomierski



Papież Pius XI zamianował administratorem apostolskim diecezji sandomierskiej ks. Jana Lorka, superiora Zgromadzenia Ks. Ks. Misjonarzy i proboszcza parafii św. Krzyża w Warszawie.

Jednocześnie został ks. Lorek mianowany biskupem tytularnym Modra (w Bitynji).

J. E. ks. biskup Lorek jest z pochodzenia Ślązakiem.

Min. Schacht stara się o pożyczkę

BERLIN (Pat). „Berliner Tageblatt“ donosi, że dr. Schacht zabiega jakoby w Londynie o uzyskanie pożyczki dla Niemiec. Wysiłek jego narazie jest bez skutecznego. Dziennik twierdzi jednocześnie, że długi zagraniczne Rzeszy od roku 1933 wzrosły o przeszło 5 miliardów marek.

Wiadomości z Kowna

FINLANDZKI MINISTER PRZYBĘDZIE DO KOWNA.

Finlandzki minister spraw zagranicznych Hackzell w dniach 24—25 bm. przybędzie do Kowna celem rewizytowania litewskiego Ministra Spraw Zagranicznych Łozorajtisa.

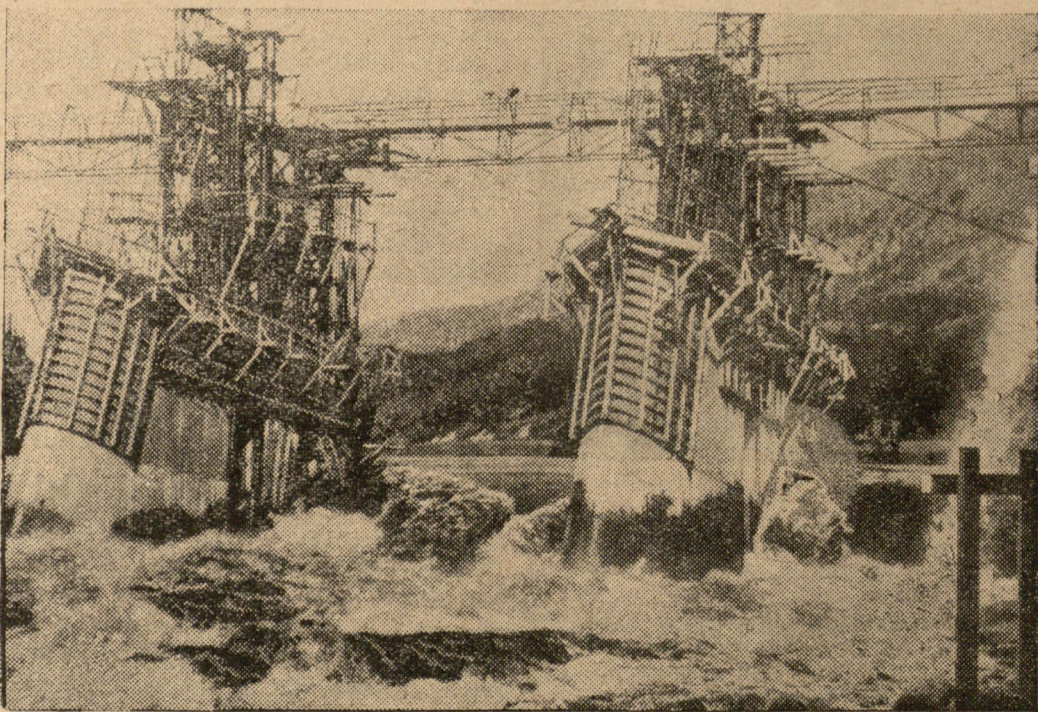
ZMARŁ 120-LETNI STARZEC.

W Kielmach, pow. rosieńskiego zmarł 120-letni starzec Augustus. Zmarły doskonale pamiętał wydarzenia sprzed stu lat. Starzec twierdził, że w ciągu swego długiego życia ani razu nie chorował.

KTO WYGRAŁ?

50.000 zł. — 51066.
10.000 zł. — 11112 114098 160803.
5.000 zł. — 19688 38084 50731 62626 69168.
2.000 zł. — 236 2232 8355 44510 65631 67106
67418 68622 74166 79897 110166 113945 130470
168260 179260 179409 1811007 183795.
30.000 zł. — 164148.
20.000 zł. — 14078
10.000 zł. — 23416.
5.000 zł. — 4661 8149 41243 61093 112252
137827.
2.000 zł. — 3700 4845 11686 18674 25274
25265 40377 43091 76136 85693 94952 105466
114469 115819 121777 134889 155219 162224
168600 168961.

Powódź w Ameryce



Rzeka Columbia w Ameryce ostatnio wylała i wyrządziła olbrzymie straty. Między innymi zburzyła konstrukcję wielkiej tamy, znajdującej się w stadjum budowy.

Giełda warszawska

WARSZAWA, (PAT). — Belgi belgijskie — 90.18; dolary amer. 5.31; dolary kanad. 5.30; floreny holend. 360.02; franki franc. 35.08; franki szwajc. 172.39; funty ang. 26.42; guldeny gdańskie 100.20; korony czeskie 19.40; korony duńskie 117.89; korony norweskie 132.73; korony szwedzkie 136.23; liry włoskie 36; marki fińskie 11.65; marki niemieckie 138; pesety hiszp. 63.50; szyl. austr. 99; marki niem. srebrne 159.

Zwycięstwo Hebby nad Austriakiem

WIEN, (PAT). — W rozpoczętej dziś rozgrywce pomiędzy Polską a Austrią o puchar Davisa, pierwsze spotkanie Hebby z Metaxą zakończył się łatwym trzykrotnym zwycięstwem zawodnika polskiego w stosunku 6:4, 7:5, 6:4.

Im rządziej — tem większy efekt

Strajk kupacyjny jest ostrą formą walki, formą, która wymaga wiele wysiłku, uporów, wyrzeczeń się ze strony robotników; naraża ich na długotrwałe nie raz przebywanie w dobrowolnym zamknięciu murów fabrycznych, bez żadnych wygód, bez możliwości normalnego spania, nieraz w niesłychanie niehigienicznych warunkach, w głodzie i chłodzie. Heż czyta się wypadków zasłabnięć, zemdlań i poważnych zachorowań wśród okupujących. Oprócz strajkujących cierpią i ich rodziny, nie tylko pozbawione środków utrzymania, jak przy zwykłym strajku, ale pozbawione domu opieki matek, żon, przebywających na stałe w fabryce, pozostające w ciągłym nerwowym napięciu niepokoju. Rodziny tłumnie oblegają zazwyczaj mury okupowanej fabryki, chociażby strajk ciągnął się przez kilka tygodni.

Forma strajku okupacyjnego jest psychologicznie zrozumiała. Powstaje on jako wynik rozpaczki, szukania obrony w najostrożniejszej walce, kiedy — zdaniem okupantów — w inny sposób nie można obronić się dostatecznie. Zebrało się w środowisku robotniczym wiele goryczy, bólów, przez szereg lat znoszono, w wielu fabrykach jaknajdalej idący wysiłek, nie skarżono się, nie buntowa-

no, byle utrzymać się przy pracy. W jednej z fabryk, w której ostatnio kilka tygodni trwał strajk okupacyjny, od wielu lat stosowano systematycznie metodę oszukiwania robotników przy obliczaniu zarobków, a kiedy robotnik, usunięty z fabryki, nie mający więc już nic do stracenia, chciał wnieść sprawę do sądu, fabryka z reguły proponowała mu polubowne załatwienie sprawy, placąc dobrowolnie 250 zł. Kiedy jednak robotnik nie poślakomiał się na ten łatwy uzysk pieniędzy i sprawę kierował do sądu, wygrywał co najmniej 500 zł, lub więcej, bezspornie mu zasądzonej należności.

W wielu fabrykach traktuje się robotników nie jak obywateli, mających równe z przedsiębiorcą prawa wobec państwa, gnębi się ich moralnie, poniża ich godność osobistą, nie pozwala wybierać delegatów, którzyby mogli załatwiać wszelkie spory, wnosząc wobec pracodawcy pretensje robotnicze. Sprawa delegatów staje się coraz częściej jednym z głównych punktów żądań strajkujących robotników.

Tłum strajków okupacyjnych łatwo jest zrozumieć, tembardziej że dziś częściej strajk ten wybucha pod wpływem obawy, że robotnik, który opuszcza pra-

Zł. **100.000** na nr. 105385
20.000 na nr. 172844
padło w 6-m dniu ciągnięcia w kolekturze
A. Wolańska
Wilno, Wielka 6

cę w strajku zwykłym, może być łatwo zastąpiony przez masy bezrobotnych. Masy, oczekujące każdej okazji, byleby otrzymały pracę. Nędza bowiem łatwo rodzi łamistrajków.

Mimo to jednak, to co się dziś dzieje na terenie fabrycznym nie może być w żaden sposób potraktowane jako objaw zdrowej, świadomej walki robotników o swe prawa. Nieustannie wybuchające strajki okupacyjne w wielu bardzo wypadkach nie są uzasadnione, jako metoda walki. Rozpoczynają się one nagle, z błahego nieraz zupełnie powodu, bez jakiegokolwiek próby wyczerpania innych środków spełnienia słusznych postulatów, często nawet bez poważnych żądań, które dopiero później, już w trakcie trwania strajku są formułowane. Za pewne prawie w każdej fabryce znajdują się jakieś braki, wszędzie można wysnuć pewne postulaty, nie znaczy to jednak, by w każdej należało prowadzić strajk okupacyjny.

Toteż mimo tego, iż często nagromadziło się wiele bolączek, wiele krzywd i nieprawości, należy dobrze rozważyć, czy nie istnieją inne możliwości załatwienia sporu. Decyzja o strajku okupacyjnym powinna być istotnie ostatnim środkiem. Należy bowiem pamiętać, że efekt takiego strajku będzie tem większy, im rzadsze będą same strajki.

Dziś niemal codziennie wybucha w Polsce po kilkanaście strajków okupacyjnych. Przy takiej powszechności tracą one swą wymowę i przestają być bohaterką formą walki, jaką był Klimontów — symbol buntu o utrzymanie wartości pracy, który wstrząsnął całym społeczeństwem.

L. K.

Sprostowanie

W artykule Obserwatora z dnia 15 maja r. b. „Prosperity na kredyt“ wydrukowano mylnie: „Długi finansowe Niemiec wynoszą ponad 14 milionów marek“. Powinno być „miliardów marek“.

TEATR NA POHULANCE

Dziś o godz. 8-iej wiecz.

Trafika pani generałowej

Ceny propagandowe

„Włochy potrafią obronić cesarstwo“ oświadcza Mussolini

PARYŻ. (Pat). „Matin“ ogłasza wywiad z Mussolinim. Nikt na świecie — mówił szef rządu włoskiego — nie może wątpić o pokojowości narodu włoskiego. Chcemy pokoju i chcemy pracować na rzecz pokoju. Gdyby ktoś chciał wyrwać nam owoce zwycięstwa, zdobytego kosztami tylu ofiar, będziemy gotowi do oporu.

Dalej Mussolini wystąpił przeciw atakom na krytykę postępowania Włochów w Abisynji i ostro potępił sankcje. Nie skarzę się — mówił — na sankcje, bo skonsolidowały one naród włoski i dały nam w ten sposób pełne zwycięstwo i cesarstwo. Dziś Abisynja jest nieodwołalnie i wyłącznie włoska.

Naród francuski, pełen inteligencji i ideałami winien rozumieć stanowisko Włoch. Jutro obejmą we Francji władzę ludzie, którzy ze służby na rzecz pokoju uczynili jak gdyby swój zawód. Nie wątpię, że rozpoczną oni swoją pracę od tego, że dadzą nam ten pokój. Mam do nich zaufanie pod tym względem.

Sprawozdawca „Matin“ przypominał, że we wrześniu Mussolini mówił, iż sankcje wojskowe grożą, iż cała mapa europejska będzie wywrócona.

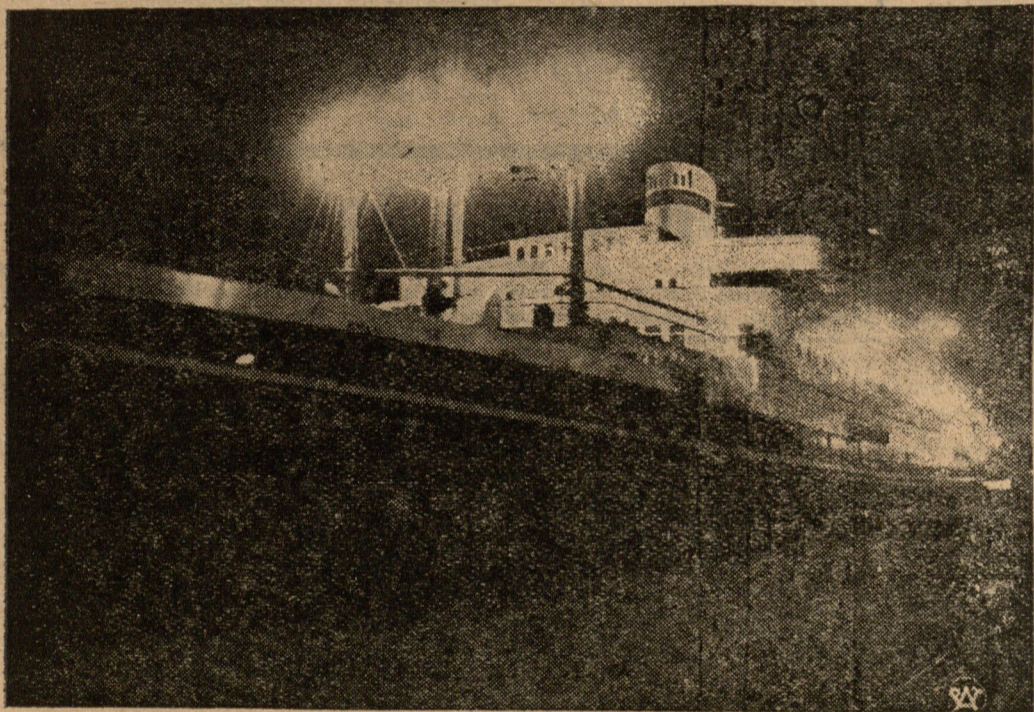
Mussolini na to zauważył: potwierdzam to, co wówczas powiedziałem, dodając, że tem samem grozi zaostrenie sankcyj gospodarczych. Grozi nieodwołalnie. Powtórz pan to im jeszcze Francuzom. Niechaj cała Europa usłyszy to. Niechaj usłyszy krzyk narodu, który chciał cesarstwa, zdobył je i potrafi je obronić wszystkimi swymi siłami.

—(—

Ulgi podatkowe dla nabywców samochodów

WARSZAWA. (Pat). Opublikowany został dekret Prezydenta R. P. na którego podstawie osobom fizycznym, które w okresie od 1 kwietnia r. b. do 1 stycznia 1938 r. nabyły na własność pojazdy mechaniczne po cenie nabycia nieprzekraczającej 12.000 zł., przysługuje ulga w podatku dochodowym i specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Ulga przysługuje wyłącznie osobom, które nabyły nowe pojazdy u sprzedawców, trudniących się zawodowo na obszarze Polski sprzedażą, montażem lub produkcją pojazdów mechanicznych.

Przyjazd „Batorego“ do Gdyni



Zdjęcie nasze przedstawia nowy polski transatlantyk M/S. „Batory“ po przyjeździe do Gdyni. Przyjazd ten jak wiadomo, nastąpił w późnych godzinach wieczornych dnia 11-go maja. Zdjęcie nasze zostało dokonane niezwłocznie po przybyciu okrętu do portu. Oficjalne powitanie odbędzie się w niedzielę 17 maja.

Magnes wysokości

Coraz trudniej znaleźć na kuli ziemskiej miejsce, gdzieby stopa ciekawego i zuchwałego człowieka nie stanęła w zwycięskim pochodzie. Człowiek biały zdobył ziemię, morze i powietrze. Nurkuje w głębiny coraz głębsze, pod kłosaćmi wytrzymującymi tysiące metrów ku bieżących wody, dochodząc w ten sposób w owe wieczne ciemności, kędy zamiera życie organiczne. Wznosi się do stratosfery i obmyśla aparaty, by sięgnąć w przestrzenie międzyplanetarne. Przerzy na dżungle i piaski pustyni i puszcze podzwrotnikowe, pługąc stada słoni, gorylów i czarnych ludów, które zaprzęga wnet do pracy w polu, do noszenia ciężarów, budowania dróg, a w najlepszym razie do grania w filmie rolę, wykazującą cych niezłomność zwycięstwo białej rasy.

Bieguny wywierają też dziwną atrakcję i nie mieli ludzie spokoju, aż poświęcając liczne gromady członków wielu wypraw arktycznych, dokonali wszelkich pomiarów i doświadczeń, jakie im były potrzebne, zimując w okropnych warunkach i marząc na wieki. Szczy-

ty gór pociągają również ekipy śmiałych podróżników, badaczy i sportowców. Europejskie zostały wielokrotnie zdobyte. Wygodne dróżki prowadzą na szczyty Alp i Pirenejów, ale najwięcej pociągają jeszcze Himalaje, gdyż nie wszystkie góry tego „Dachu Świata“ zostały zbadane. Ostatnio dziesięciu Francuzów, członków Klubu Alpinistów, postanowili dokonać wyprawy na Hidden Peak, jeden z najwyższych szczytów ziemni, położony na granicy Kaszmiru i Turkestanu w łańcuchu Karakorum, na 8.068 mtr. wysokości. Objekt ten stanowi część łańcucha Himalajów, długiego na 2.500 klm. w którym znajduje się czternaście szczytów ponad 5 tys. mtr. wysokości, a których nie tknęła jeszcze stopa ludzka. Jakże więc pociągają do bycia czeka na śmiałych turystów! Himalaje stanowią grzbień prawie nie do przebycia na północy od płaszczyzn Indyjskich i na południu od wysokich płaskowyży Tybetu. Okolone dwoma wstęgami potężnych rzek, Bramaputry i Hindusu, Himalaje wznoszą się na powierzchni kuli ziemskiej, jak niebotyczny grzbień, najwyższy wyprysk materiałów skalnych na całym naszym globie.

Odważnych podróżnych czekają ciężkie przygody: lawiny i śniegi, coraz wie-

ksze zimno i największe niebezpieczeństwo — rozrzedzone powietrze, które sprawia krwotoki z nosa, uszu i gardła, osłabienie tętna i zawroty głowy. Nie wspominamy już o trudnościach terenowych, o skałach i przepaściach, przebywanych na linach, kędy, jak owady wiślą szaleńcy, uparcie zdążający za swoją chimera.

Ekspedycje takie są bardzo kosztowne. Trzeba zabierać instrumenty miernicze, meteorologiczne, zapasy i ubranie, namioty i narzędzia, wybrać starannie ludzi eskorty i tych, którzy mają dotrzeć do szczytu. Kilka postojów, zaopatrzonych w piecyki i żywność, zabezpiecza ekspedycję po drodze.

Kroniki górskie notują skrzętnie wyzniki sportowców zdobywców. I tak: Amerykanie zdobyli szczyt Minja Konka, najwyższy w Chinach — 7.857 mtr. 7.127 i 7.945 mtr. Oficerowie czerwonej armji weszli na szczyty Lenina i Stalina w rosyjskim Pamirze: 7.426 mtr. Między narodowa ekspedycja na szczyt Queen Mary Peak w 1834 r. na Karakorum 7.775, na Kamet w Garhrwalu dokonali Anglijcy.

Od stu lat z Anglii, Niemiec, Szwajcarii, Italji, Stanów Zjednoczonych i

Rosji 84 ekspedycje brały szturmem himalajskie szczyty. Rekord wzięli Anglijcy, dotarłszy do 8.930 mtr. na najwyższym szczycie świata — Mount Everest. Kosztował ten wyczyn 5 ekspedycyj, w których ofiary młodych istnień były liczne. Tej wiosny ruszyła szóstą, by dotrzeć do faktycznego szczytu, czyli zdobyć jeszcze brakujące 400 mtr. Wobec silnie rozrzedzonego powietrza, utrudniającego ruchy, i szalonego zmęczenia, jakie w takiej atmosferze ogarnia przy najmniejszym wysiłku, wyczyn ten będzie jeszcze jednym dowodem, że biały człowiek nie cofa się przed żadnym ryzykiem i życie jest dla rasy białej niczem, gdy chodzi o spełnienie zamiaru. Jestto szalone i bohaterkie i stanowi wybitną cechę Europejczyków.

Najwyżej na Mount Everest doszli Georg Mallory i Andrew Irwin, ginąc na 8.810 mtr. wysokości przy 48 stopniach mrozu, w śnieżycy o 72 mtr. od szczytu, Mallory ze złamaną nogą, Irwin — ramny w czoło, obaj plując krwią, padając, wlokąc jeden drugiego. Irwin do stał był ataku szału, jak i czasami porwa ludzi na tych wyznach. Porywająco opisał tę wyprawę Jalu Kurek w swej pierwszej książce. Jestto poemat o bohaterstwie. Ludzie wydają się w tym

Lot „Hindenburga“

Przed kilku dniami wystartował we Friedrichshafen do lotu przez Atlantyk Północny świeżo zbudowany sterowiec niemiecki „Hindenburg“.

PRÓBA STAŁEJ KOMUNIKACJI.

Lot „Hindenburga“ ma być — jak twierdzą wtajemniczeni — nie pojedynczym wyczynem sportowym, a tylko próbą uruchomienia stałej linii sterowcowej, która obsługiwała Amerykę Północną i Europę w północnej części oceanu Atlantyckiego. Atlantyk Południowy linie taką bowiem oddawna już posiada. Stosunkowo niewielka odległość pomiędzy najbardziej na wschód wysuniętym cypłem Brazylii a najbardziej na zachód wysuniętym cypłem Afryki północno-zachodniej sprawiła, że już przed kilku laty podjęto regularną komunikację sterowcową ponad oceanem. Natomiast Atlantyk Północny po dziś dzień zostawał uproszonym. Czy to nieszczęśliwe loty niektórych aeronautów jak np. Coll i Nungessera czy też gorsze warunki atmosferyczne sprawiły, że północna część Atlantyku uchodzi za teren nieopoddatny do komunikacji powietrznej. Wyczyn Lindbergha wywołał przed 9 laty powszechny entuzjazm i podziw, lecz szerszych, praktycznych skutków — poza kilku naśladowcami — za sobą nie poślubił. Kwestja stałej komunikacji bądź samolotowej bądź też sterowcowej pozostawała otwarta niemal w takim samym stopniu, co kwestja budowy wysp pływających po Atlantyku lub tunelu pomiędzy Londynem a Nowym Jorkiem.

Systematycznie Niemcy nie dali jednak za wygraną. Zachęcenii doskonałymi wysiłkami wieloletniej działalności niestrudzonego konstruktora zeppelinów d-ra Eckenera, postanowili ujarzmić Atlantyk Północny, mimo jego złej sławy. Lot „Hindenburga“ ma być pierwszym poważnym krokiem w tym kierunku

PRZED ODJAZDEM.

Przed odjazdem z olbrzymiej hali we Friedrichshafen „Hindenburg“ był starannie zbadany przez specjalistów. Nie mówiąc już o motorach, maszynowych, sterach, urządzeniu wewnętrznym, powłoce i innych zasadniczych częściach powietrznego okrętu, nawet nieistotne szczegóły jego konstrukcji i wyglądu zostały skrupulatnie uwzględnione. Tak np. niemal do samej chwili odjazdu machali robotnicy, umieszczeni na strażackich drabinach ogromnymi pędzlami, powlekając olbrzymią przesejną srebrną barwą.

Przed odjazdem zeppelinowa w daleką i ryzykowną podróż toczyły się u wejścia do hangaru we Friedrichshafen grupy ciekawych, zadzierających w górę głowy i wygaszających nabożnym szepcieniem uwagi. Istotnie, warto było przybyć nawet zdaleka, by podziwiać olbrzyma, który się zrodził w wyniku wielomiesięcznych wysiłków armii inżynierów i robotników w hali montażowej we Friedrichshafen. W świetle potężnych lamp łukowych lśnił jak srebro gigantyczny kadłub o linjach aerodynamicznych, drzemający nieruchomo smigł motorów, sterczący niezmiernie płaszczysty sterów. A uwieszeni u szczytów chwiejących się mechanicznych drabin strażackich malarze z całym pietyzmem pokrywali jasną barwą każdy cal kolosalnej powłoki, zasmarowywali najdrobniejsze rysy, zaklejali najmniejsze szczelinki. Wykańczano toaletę kolosa.

SIOSTRA „HINDENBURGA“.

W sąsiedniej hali montuje się i wykańcza w podobny sposób rodzeńką siostrę „Hindenburga“ zwaną LZ 130. Ten drugi sterowiec nosi kolejny Nr. po słynnym LZ 129, na którym odbyło w swoim czasie szereg udanych lotów. O ile podróż „Hindenburga“ istotnie zapoczątkowała nową erę w dziejach komunikacji transatlantyckiej, w takim razie LZ 130 będzie stanowić jeden z najważniejszych obiektów ta-

boru sterowcowego, przeznaczonego do obsługi dwóch kontynentów.

WILKINS WE FRIEDRICHSHAFEN.

Wśród licznych osób, zwiedzających za zwolnieniem kierownictwa budowy olbrzymią halę, w której umosił się przymocowany stalowymi liniami do ziemi „Hindenburg“, wymienić należy głośnego, acz dotychczas niezbyt szczęśliwego badacza lodów polarnych Huberta Wilkina. Jak wiadomo, Wilkins usiłował parokrotnie pójść w ślady kapitana Nemo z romansu podróźniczego Juliusza Verne'a i dostać się na biegun północny przy pomocy łodzi podwodnej. Dotychczas biegun opierał się zwycięsko tym zdobywczym planom. Wilkins musiał zwracać z drogi. Jednak Amerykanin nie tracił wery i podobno we Friedrichshafen

zapewniał Niemców, że w r. b. lub w roku przyszłym znowu przypuści szturm na biegun.

NA WSZELKI WYPADEK.

„Hindenburg“ zaopatrzonej został w specjalne urządzenia ratunkowe w postaci nieprzemakalnych worków brezentowych, które, w razie potrzeby, wypełniają się w jednej chwili gazem i doskonale utrzymują rozbitków na powierzchni morza.

KOMFORT.

Sterowiec posiada luksusowo urządzone wnętrza. Nie brak nawet oryginalnego Blüthnera, na którym pianiści mogą zaglądać monotonię lotu dźwiękami „księżycowej sonaty“ lub czemś w tym rodzaju. NEW.

ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM

DRUSKIENIKI KĄPIELE

SOLANKOWE
BOROWINOWE
KWASOWE
TLENOWE
PIANKOWE

HYDROTHERAPIA. ELEKTROLECZNICTWO. ZABIEGI GINEKOLOGICZNE. INHALACJE SOLANKOWE za pomocą aparatów rozmaitych systemów. KĄPIELE KASKADOWE.

SŁYNNY ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁOŃCA, POWIETRZA I RUCHU IM. DR. E. LEWICKIEJ.

Sezon kuracyjny od 15 maja do 30 września.

W okresie od 15 maja do 30 czerwca ceny niższe.

Radjowy koncert symfoniczny z udziałem L. Müllera

Na zakończenie tygodnia nadaje Polskie Radio, jak zwykle, tak i w sobotę dnia 16 maja o godz. 22.00 koncert symfoniczny o charakterze przystępnym, popularnym. Zawsze zachwycająca muzyka do „Rozamundy“ Schuberta, pełnia wery i muzycznego temperamentu „Arlejan-ka“ Nr. 1 Bizeta i inne wypełnią część symfonicznego koncertu, którą wykona Orkiestra Polskiego Radia pod dyktando M. Mierzejewskiego. Soli stą koncertu będzie doskonały lwowski pianista Leopold Müller, który odegra świetnie, nad zwyczaj żywo i wirtuozowsko skomponowaną „Burleskę“ R. Straussa.

„W muzycznym domu“ Audycja radjowa

Audycje radjowe „W muzycznym domu“, których celem jest propagowanie tak ważnej dla ogólnej muzycznej kultury kraju inicjatywy prywatnej, cieszą się ogólnym uznaniem radiosłuchaczy. Jak muzykowano w domach prywatnych dawniej, jak muzykuje się i powinno mu zykować dzisiaj, w domu, dla siebie, lub dla najmniejszego swego zamieszkałego w muzyce kółka osób prywatnych — oto ogólne wytyczne audycji „W muzycznym domu“. Jedną z nich usłyszą radiosłuchacze w sobotę, dnia 16 maja o godz. 20.00.

tych wycieczkach międzynarodowych na biegunowe dziedziny i na szczyty górskie. Znamy ze ślicznej i zajmującej książki dzieje naszej ekspedycji polskich młodych uczonych na wyspie Niedźwie dzie, gdzie spędzili długie miesiące w ciemnościach nocy polarnej, w szturmach i zamieciach, ale w pełnym ciepłej sympatii życzliwym otoczeniu i uznaniu zagląających tam okrętów, których załogi, bez względu na narodowość, okazywały polskim uczniom pomoc i uznanie.

Polska wyprawa alpinistyczna na Wyżsoki Atlas w 1835 r. zawiadła młodych badaczy z Marokko na dzikie, skalne szczyty, zbadane naogół przez Francuzów, ale które miały jeszcze jakieś parcie ciekawe do opisanie. Ekspedycja polska przeszła przez wąwozy, przełęcza i szczyty Andar n'Deren, Tukbal, Dżebel Tachrat, Tinergel i wiele innych, zbierając dane o klimacie, wiatrach i t. p. i wykonyując powierzoną robotę zadowalającą.

Ze wszystkich wyczynów, któremi człowiek ujarzmił przyrodę, zdobywanie gór jest z pewnością najbardziej porównawczym. Hel. Römer.

—[::]—

NA MARGINESIE

Warte cytowania

Tygodnik satyryczny — „SZPILKI“ są warte tego, by je stale cytować. Jedyne naprawdę humorystyczne pismo w Polsce i to wysokiej klasy.

W numerze (antydatowany) z dnia 17 maja

b. r. znajdujemy między innymi:

DO PRZYSTOJNEJ POLICJANTKI.

Nic już na to nie poradzę

muszę przecież pojąć władzę.

St. J. Lec.

Gdybym ja był emerytem
otrulibym się iperytem.

T. Zandler.

KAWIARNIA.

Gość woła w stronę orkiestry:

— Hej panie kapelmistrzu, czy gracie równie? na życzenie?

Kapelmistrz kłania się:

— A, naturalnie.

— No to zagrajcie sobie partję bilardu.

O MIESIĘCZNIKU „PRZYJACIEL PSA“.

Wyrostek sobaczkowy „Wiadomości Literackich“.

Plk. Koc niedługo zagrzebał na stanowisku prezesa Banku Polskiego.

Złośliwi twierdzą, że lubi on prowadzić koczowniczy tryb życia.

Jak widzimy ostrze „Szpilek“ jest skierowane we wszystkie strony **amk.**

„Teatr na prowincji“ Odczyt radjowy

Dobry teatr nie jest przywilejem stolicy. Na szta prowincja ma również swoje tradycje teatralne. Teatr na prowincji, jak to wykazały przykłady wielu miast, może osiągnąć wysoki poziom artystyczny. Widzowie prowincjonalni, mniej zaabsorbowani innymi możliwościami rozrywki, więcej mogą czasu i zainteresowania poświęcić teatrowi. „Teatr na prowincji“ będzie tematem dialogu, który przeprowadzą Irena Szymańska i prof. Srebrny w dniu 16 maja o godz. 17.35 w dziale „Mówimy o prowincji“.

Rozkład jazdy pociągów

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie powiadamia, iż w związku z ogólną zmianą rozkładu jazdy pociągów na P. K. P. poczynając od dnia 15 maja r. b. pociągi ruchu pasażerskiego będą przychodziły i odchodziły według następującego zmienionego rozkładu jazdy:

POCIĄGI PRZYCHODZĄCE DO WILNA				POCIĄGI ODCHODZĄCE Z WILNA			
Rodz. poc.	Godz.	Skład	Kursuje	Rodz. poc.	Godz.	Dokład	Kursuje
Mot.	1.15	Z : Jaszun	codz. prócz dni świąt.	Mot.	0.01	Do : Jaszun	codz. prócz dni pośw.
"	1.52	Zawias	dni robocze	"	0.10	Lidy	dni pośw.
"	4.10	Lidy	dni pośw.	"	0.15	Zawias	codziennie
"	5.30	Nowowilejki	w dni rob.	"	4.32	Grodna	"
Osob.	6.35	Królewszczyzny	codziennie	"	4.50	Nowowilejki	dni robocze
"	7.00	Olechnowicz	"	"	5.35	"	"
"	7.05	Warszawy	"	"	5.40	Zawias	"
"	7.20	Lidy	"	Osob.	7.30	Baranowicz	codziennie
"	7.25	Nowo-Święcian	"	"	7.30	Nowowilejki	"
Mot.	7.25	Zawias	dni robocze	Mot.	8.00	Zawias	"
Osob.	7.45	Warszawy	codziennie	Osob.	8.05	Zemgale	"
"	7.40	Nowowilejki	dni robocze	Mot.	8.20	Królewszczyzny	"
"	8.08	Zemgale	codziennie	Osob.	8.23	Warszawy	"
"	8.37	Nowowilejki	"	Mot.	8.38	Królewszczyzny	"
Mot.	8.55	Landwarowa	soboty i św.	"	8.45	Jaszun	"
"	9.45	Zawias	"	"	9.15	Nowowilejki	"
"	9.55	Nowowilejki	codziennie	"	10.20	"	"
"	10.00	Jaszun	"	"	11.35	"	"
"	11.00	Nowowilejki	"	Osob.	12.00	Królewszczyzny	"
"	11.25	Grodna	"	Mot.	12.10	Landwarowa	"
Osob.	11.43	Lwowa	"	"	12.30	Nowowilejki	"
Mot.	12.18	Nowowilejki	"	"	"	"	"
"	13.08	"	"	"	13.20	"	"
"	13.10	Landwarowa	"	"	13.30	Jaszun	"
"	13.58	Nowowilejki	"	"	13.52	Rudziszek	"
Osob.	14.55	Królewszczyzny	"	"	14.00	Lidy	"
Mot.	15.05	Jaszun	"	"	14.10	Zawias	soboty i św.
Pośp.	15.28	Zemgale	"	"	14.25	Nowowilejki	codziennie
Mot.	15.50	Rudziszek	"	Osob.	15.07	Wilejki	"
Osob.	15.50	Nowowilejki	"	"	15.20	Zawias	"
Mot.	16.25	Zawias	dni robocze	"	15.30	N.-Święcian	dni robocze
"	16.50	Nowowilejki	prócz sobot	"	15.35	Lidy	prócz sobot
Osob.	17.25	Warszawy	codziennie	"	15.40	Warszawy	codziennie
Mot.	17.45	Królewszczyzny	"	Mot.	16.00	Nowowilejki	"
"	17.55	Rudziszek	"	"	16.10	Rudziszek	"
"	18.00	Lidy	"	Osob.	17.00	Nowowilejki	"
Osob.	18.10	Zawias	w święta	Mot.	17.15	Grodna	"
"	18.15	Nowowilejki	codziennie	Osob.	17.40	Zemgale	"
Mot.	19.03	"	"	"	18.20	Lwowa	"
"	19.30	Landwarowa	"	Mot.	18.25	Nowowilejki	"
"	19.58	Nowowilejki	"	"	18.30	Landwarowa	"
"	20.55	"	"	"	18.55	Podbrodzia	"
"	21.26	Podbrodzia	soboty i św. w okresie 31.V.-30.VIII. codziennie	"	"	"	soboty i św. w okresie 31.V.-30.VIII. codziennie
"	21.40	Jaszun	"	"	19.20	Nowowilejki	"
"	21.52	Królewszczyzny	"	"	20.17	"	"
Osob.	22.11	Wilejki	"	"	20.20	Jaszun	"
Pośp.	22.25	Warszawy	"	"	21.00	Zawias	dni robocze
Osob.	22.30	Baranowicz	"	Osob.	21.30	Nowowilejki	codziennie
"	22.40	Zemgale	"	"	22.37	Zemgale	"
"	22.50	Warszawy	"	"	22.55	Warszawy	"
Mot.	22.50	Zawias	"	"	23.00	Olechnowicz	"
"	23.02	Nowowilejki	"	"	23.40	Warszawy	"
"	23.45	Grodna	"	"	23.55	Królewszczyzny	"

„Szulernie“ karciane w Wilnie

Tajemnice zakamarków klubów towarzyskich

O hazardzie karcianym, kwitującym w Wilnie po pilnie strzeżonych zakamarkach mniej lub więcej znanych klubach, nie mówi się zbyt głośno. Jest to temat naogół tabu, o którym szanujący się dżentelmeni, opanowany gorączką pokera, rozprawia tylko w ścisłym gronie osób wtajemniczonych, najczęściej zaś w gronie pożądanym partnerów przy zielonym stoliku.

Oczywiście zdarza się, że temat ten staje się bardzo aktualny i zatacza szerokie kregi w społeczeństwie. Padają słowa oburzenia, zdziwienia, lecz faktu przylapania przez policję na „gorącym uczynku“ hazardu grona szanownych obywateli ani też tragicznego wystrzału — nikt już nie zdoła odwrócić.

Jak taki klub, który toleruje u siebie hazard, wygląda? Jaknał przyzwyczaj. Ma szyld organizacyjny, zatwierdzony przez starostwo. Cele — towarzyskie. U wejścia wita was, jeżeli macie prawo wstępu — to jest porękę dwóch członków lub legitymację organizacyjną, woźny — czasem nawet w „mundurze“. Wpadacie w towarzystwo panów w średnim wieku, pograżonych w rozmowie i chmurach dymu tytoniowego. Oczywiście są także panowie w starszym wieku. Ziemiaństwo, urzędnicy, emeryci.

Można zawsze zaobserwować parę ciekawych typów. Oto pod ścianą, tuż pod olbrzymimi rogami łosia, tkwi korupulentny jegomość, obstępiony zasłuchanym gronem. Jegomość wypluwa niewiarygodnie prędko krótkie, urywane zdania i co chwila porusza ramionami. Padają słowa — Reglamentacja dewizowa... naprawiacze... skandal... wypadki krakowskie... nadmierne obciążanie ziemianstwa podatkami. Słowem polityka. Wtajemniczeni bywalcy klubu mogą wam powiedzieć, że jegomość jest ziemianinem, grywa w karty, ze zmiennym szczęściem i po każdej większej przegranej, idącej w tysiące złotych, narzeka na podatki.

Przy stoliku, gdzie w „ułożonych“ rękach ślizgają się karty, w innym już pokoju — cisza panuje i ukrywane pod niecień.

Padają lakoniczne, krótkie słowa, pełne treści.

Szmenader, makao i poker mają tu pełne prawa. Gry towarzyskie?

W tej chwili panuje poker. Spokojny brunet ma pod złotą papierosnicą sporo banknotów. Jest opanowany i pewny. Ta pewność siebie, poparta wymową banknotów, denerwuje jasnego blondyna z prawej strony. Podobno urzędnik jakiegoś banku. Podobno przegrał dziś sporo gotówki. Mówią, że to już drugi wypadek przegranej większej sumy przez urzędnika banku. Plotka twierdzi, że niezbyt dawno jeden z wyższych urzędników pewnego banku w Wilnie

przegrał do 10 tysięcy złotych w ciągu jednej nocy. Oczekiwano potem tragedji... Rzecz zrozumiała. Czy przegrał swoje pieniądze? Ale, zastrzegam się, może to być plotka.

Blondyn chce odegrać się, brunetowi idzie karta. Brunet jest właścicielem dużego majątku, blondyn jest urzędnikiem banku. Urzędnikiem. Hazard nie pozwala na trzeźwe, logiczne przemyślenie sytuacji. Blondyn gra chaotycznie, nie mając karty „ciągnie“ zawysoko i przegrywa. W pobliżu dowcipkują, że brunet mści w ten sposób „porażkę“ pewnego ziemianina, który w tymże klubie przegrał olbrzymią sumę, bo do 30 tysięcy złotych — także za jedną noc i część dnia następnego.

Gra jest zawysoka, lecz klub jest jednym z najpoważniejszych. W każdym razie należą do niego ci, którzy w dzisiejszych ciężkich czasach coś jeszcze posiadają.

W innych klubach szczególnie mniejszych gra się o mniejsze stawki. Gotówka jest liczona na grosze i poje dyńce złote. Oczywiście do czasu. Do chwili, kiedy hazard podnieci, opanuje nerwy i odbiera całkowicie rozum. Wtedy idą całe pensje na stoliki. Wykwitają niekiedy fałszowane czek, zroszone na już trzęsami opamiętania się i, niestety, w konsekwencji może dojść do tragedji.

Czy „kluby“ ciągną z tego hazardu jakiegokolwiek zyski? Oczywiście. Nie

raz nawet duże. Istnieje pewien klub w Wilnie, na który gracze mocno narzekają i mówią o lichwie. No bo, proszę państwa, od każdej wygranej, pobiera po kilka procent „prowizji“. W rezultacie bywało, że gracze wstawali od stołu wszyscy przegrani. Wygrał tylko stolik. Któż nie podzieli słusznego oburzenia graczy?

Oburzony Czytelnik może w tym miejscu zapytać, — a cóż na to nasza policja? Policja robi wszystko, co tylko może. Spisuje się nieraz bardzo dzielnie. Nie zwraca uwagi na ustosunkowanie lub pozycję społeczną graczy — wpada niespodzianie i kładzie rękę na... gotówce w „banku“. Będą z tego procesu są dowody.

Z hazardem w klubach należy walczyć tembardziej energicznie i bezwzględnie, że przy stoliku karcianym rodzą się nie tylko tragedje rodzinne lecz także i początki defraudacji — kradzieży pieniędzy publicznych. „Kluby towarzyskie“ w tych warunkach stają się równą pochyłą, po której stoczy się niejednego ich członka na dno przepaści moralnej lub materialnej.

Powinny się tem zainteresować bliżej organizacje kobiece, w których przede wszystkim leży interesie, aby nie dopuścić do powstawania w tych „szulerniach“ ich rachunków przegranych, które są regulowane samobójczymi wystrzałami.

Włod.

Wysoki order łotewski dla wicemin. Szembeka

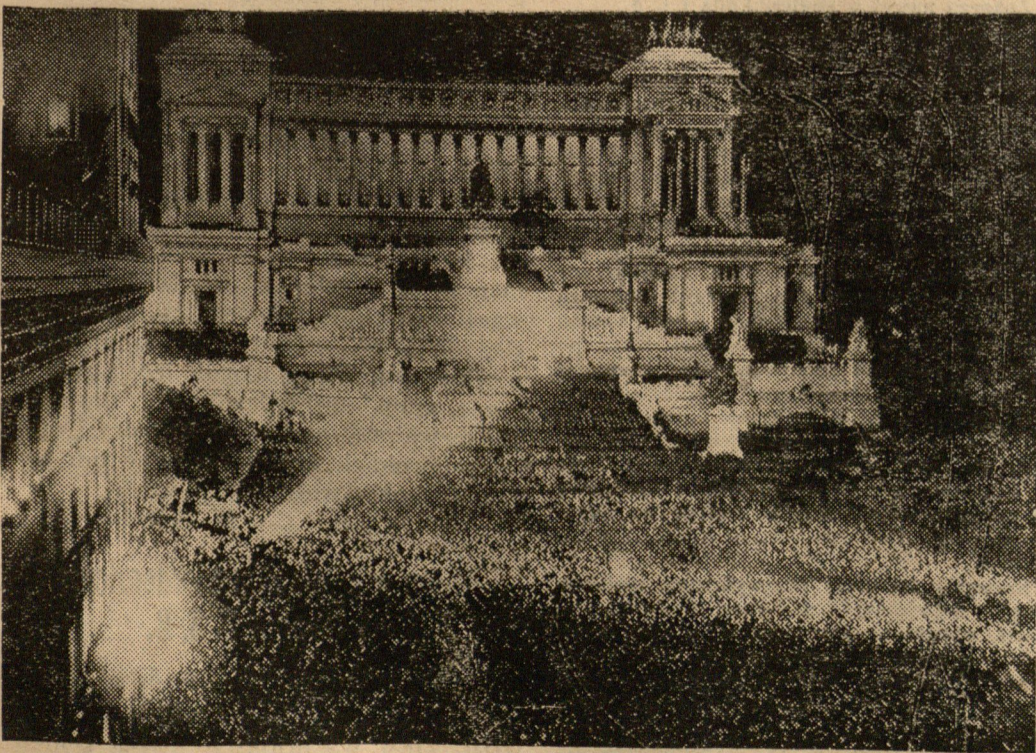
RYGA, (Pat). Kapituła orderu Trzech Gwiazd nadała wielką wstęgę tego orderu podsekretarzowi stanu MSZ. min. J. Szembekowi.

Pozatem w związku z zawarciem umowy o opiece społecznej nadano wielką wstęgę orderu Trzech Gwiazd b. ministrowi opieki społecznej Paciorkowskiemu oraz krzyże komandorskie tegoż orderu: dyrektorowi dep. opieki społecznej B. Nakoniecznikowowi, naczelnikowi Langrodowi, naczelnikom Zielińskiemu i radcy Fiszłowiczowi. Krzyże kawalerskie orderu Trzech Gwiazd otrzymali docent Kruszyński i b. korespondent P. A. T. w Rydze redaktor Stefan Stok.

RYGA, (Pat). Poseł R. P. w Rydze Franciszek Charwat udekorowany został dziś wielką wstęgą orderu Trzech Gwiazd, nadanego przez Prezydenta Ulmanisa.

Złóż datkę na pomnik Marszałka w Wilnie
Konto P. K. O. 146111

Proklamowanie Imperjum Rzymskiego



Widok ogólny Piazza Venezia podczas proklamowania przez Mussoliniego Imperjum Rzymskiego.

Wzdłuż i wszerz Polski

— PRZEWÓZ POCZTY BALONAMI W CZASIE VIII. KRAJOWYCH ZAWODÓW BALONÓW WOLNYCH. 17 maja b. r. odbędzie się w Toruniu „VIII Krajowe Zawody Balonów Wolnych o puchar im. plk. Wańkowicza“.

Zaloga balonów biorących udział w zawodach zabierze pocztę z urzędu pocztowego Toruń 1, przeznaczoną specjalnie do przewozu balonami i przewiezie ją do miejsca lądowania balonów w granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

Po wylądowaniu balonów wyda pocztę najbliższemu urzędowi pocztowemu w miejscu lądowania balonów, które nadeszły tą drogą przesyłki prześlą do miejsca przeznaczenia zwykłą drogą pocztową.

Wymienionymi wyżej balonami w liczbie 12-tu mogą być przewiezione tylko: zwykłe eksportowe listy do 20 gramów wagi i kartki pocztowe, tak krajowe jak i zagraniczne, za normalną taryfą opłatą pocztową.

Pragnący przesłać tą drogą przesyłki pocztowe (listy i kartki), powinni przesłać je w kopercie pod adresem urzędu pocztowego Toruń 1, który przesyłki te wyda do dalszego przewozu załadunku balonów.

Listy i kartki pocztowe przeznaczone do przewozu balonami zostaną przed wysłaniem ostemplowane specjalnym datownikiem urzędu pocztowego Toruń 1, w otoku którego będzie umieszczony napis: „VIII Krajowe Zawody Balonów Wolnych“ — Toruń 1.

Ponadto na przesyłkach tych umieszczony zostanie odcisk stempla z nazwą tego balonu, którym dana przesyłka zostanie przewieziona i z nadrukiem „VIII Krajowe Zawody Balonów Wolnych o puchar im. plk. Wańkowicza“.

W miejscu lądowania balonów odnośnie urzędy pocztowe zaopatrzą przesyłki przewiezione balonami datownikiem urzędu.

— ŚRODEK NA HEMOFILJĘ WYNALEZIŁ LEKARZ LWOWSKI. Prasa lwowska przynosi sensacyjnie brzmiącą wiadomość, iż lekarz z miejscowości Rudki, dr. Teicher, wynalazł środek przeciwko hemofilji. Podobno o środku tym dowiedział się b. król hiszpański Alfons XIII i zwrócił się do odkrywcy z prośbą o przesłanie mu tego środka dla jego syna, chorującego, jak wiadomo, na hemofilję.

— OBOK OSADY W BISKUPINIE ODKRYTO NOWĄ OSADĘ BAGIENNĄ. W tych dniach w czasie prac ziemnych, natrafiono nad brzegiem jeziora w Żnieniu na ciekawe wykopaliska prehistoryczne. Wszczęte badania wykazały, że chodzi tu przypuszczalnie o ślad nowej osady bagiennej, obok głębszej w świecie naukowym osady bagiennej w Biskupinach.

Dalsze badania przeprowadza z ramienia Instytutu prehistorycznego U. P. p. mgr. Rajewski.

SZKIELETY W KARPATACH ŻOŁNIERZY WOJNY. W Karpatach ciągle jeszcze znajdują wane są szkielety żołnierzy, którzy padli w krwawych bojach karpaccy w czasie wojny światowej.

Wpobliżu polonity „Ploska“ pod Rafałtówką znaleziono niedawno szkielet żołnierza rosyjskiego, obecnie zaś jeden ze strażników leśnych znalazł na poloninie w Wronionce 3 szkielety żołnierzy wojny.

Szkielety leżały na terenie dawnych zasieków z drutu kolczastego obok linii okopów wojennych.

— WYROK W SPRAWIE ENCYKLOPEDIJ. W sprawie zniesławiającego artykułu w „Tygodniku Ilustrowanym“, sąd skazał redaktora tygodnika p. Gebethnera na 7 dni aresztu, z zawieszeniem, oraz na grzywny pieniężne: dr. Wykę na 20 zł. i dr. Gebethnera na 100 zł.

— SAMOBÓJSTWO UCZNI GIMNAZJUM UKRAIŃSKIEGO WE LWOWIE. Na torze kolejowym na Wólce pod Lwowem popełnił we środę rano samobójstwo, rzucając się pod pociąg, uczeń VII klasy gimnazjum ukraińskiego 18-letni Wasyl Czebryński.

Z listów, znalezionych przy zwłokach, wynika, że przyczyną samobójstwa był brak sil do dalszej walki o utrzymanie. — Chłopek nie otrzymywał od rodziców, ubogich rolników w pow. zbarskim, żadnej pomocy, a ostatnio wydano go z bursy spowodu niezapłaconia taksy.

— „ARCYDZIEŁA MALARZY POLSKICH“ FALSYFIKATAMI. Do prokuratury przy sądzie w Katowicach wpłynęło w tych dniach sensacyjne doniesienie o oszustwie. Jeden z inżynierów katowickich nabył przed paru miesiącami obraz Awentowicza płacąc zań znaczną sumę. W tych dniach zaprosił do siebie bawiącego na Śląsku sławnego malarza, który obejrząwszy obraz oświadczył, iż nie są to dzieła Awentowicza. Okazało się, iż obraz wykonany zostały w pewnej pracowni malarskiej w Krakowie, która wyspecjalizowała się w podrabianiu obrazów Awentowicza i Fałata oraz w podpisach. Podobno na Śląsku, zwłaszcza wśród dygnitarzy ciężkiego przemysłu, jest wiele obrazów sławnych malarzy polskich, rzekomo oryginalnych, pochodzących z tejże pracowni.

FOTOGRAFJE

z uroczystości żałobnych, przeniesienia Serca Marszałka, są do nabycia w Wilnie przy ul. Tatarskiej 6 „FOTOFILM“

Odroczenie odpowiedzi na kwestjonariusz brytyjski

LONDYN, (Pat). Agencja Reutersa donosi z Londynu, że kanclerz Hitler postanowił odłożyć udzielenie odpowiedzi na kwestjonariusz W. Brytanji ze względu na zbyt wielką płynność sytuacji międzynarodowej.

Konferencje Edena z Flandinem i Blumem

PARYŻ, (Pat). Min. Eden, który przybył do Paryża dziś rano, odbył z min. Flandinem dłuższą rozmowę na temat ostatnich obrad genewskich. W rozmowie poruszono szereg zagadnień, związanych z obecną sytuacją międzynarodową. O godz. 15.30 min. Eden powraca samolotem do Londynu.

PARYŻ, (Pat). Min. Eden złożył wizytę dep. Blumowi, rozmowa miała charakter ściśle prywatny, lecz — jak twierdzi agencja Havasa — w obecnej sytuacji politycznej posiadać może szczególne znaczenie.

Negus pozostanie w Jerozolimie przez 3 miesiące?

JEROZOLIMA, (Pat). Negus z rodziną wyjeżdża dziś z hotelu „Król Dawid“ do willi adwokata Nassis Abkarigxa Bej, b. ministra sprawiedliwości w Sudanie za czasów lorda Kitchenera. Willę wynajęto na 3 miesiące.

800-lecie Łowicza

WARSZAWA, (Pat). W roku bieżącym Łowicz, niegdyś siedziba arcybiskupów gnieźnieńskich, prymasów Polski, stanowiący ośrodek regionalnej sztuki ludowej obchodzić będzie od 24 maja do 5 lipca 800-lecie swego istnienia. Obywatelski komitet obchodu tej rocznicy opracował bogaty program uroczystości.

Teatr Muzyczny LUTNIA

Występy Janiny Kulczyckiej
Dziś o godz. 8.15 wiecz.

CAREWICZ

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

CZY ZAŁAMANIE REŻIMU?

Litwa żyje pod wrażeniem mających się odbyć wyborów do Sejmu. Nowa ordynacja wyborcza, zapewniająca „la-tininkom“ znakomitą większość, przyjęta została przez opozycję „ze zrozumienia tym pomrukiem niezadowolonia“, jak pisze p. Katelbach w „Gazecie Polskiej“.

Lecz, mimo tych pomruków, nawet wśród opozycjonistów, panuje zadowolenie z decyzji rządu. Zadowolenie to opiera się na przekonaniu, że Sejm wywoła ożywienie ruchu politycznego w kraju, otwierając możliwości szerszych akcji społeczno-politycznych. W decyzji rządu opozycja dopatruje się po załamaniu reżimu, który widząc, że sam dalej za wszystko nie jest w stanie ponieść odpowiedzialności, zdecydował się na kompromis, ulegając najpopularniejszemu żądaniu mas, domagających się oddawania zwolnienia Sejmu.

NA PANÓW.

„Zielony Sztandar“ zamieszcza ciekawą uwagę p. t. „Skonczmy z kształceniem synów chłopskich na panów“. Autor pisze, że doniedawna ambicją każdego chłopca było wykirować syna „na uczonego“ i wypchnąć go do miasta. Miasto imponowało chłopom. Aż oto:

Matki nasze zaczęły z miasta powracać z tobołkami niesprzedanych produktów; ojciec wie też przywoził swój dobytek spowrotem, albo sprzedawał go prawie za darmo. I — o dziwo — zaczęli się zjeżdżać na wieś „uczeni“, bo w mieście niema dla nich roboty. Wprawdzie nie wszyscy. Część z nich, co to nawet pokochali uniwersytety — zdobyła z trudem posady... np. woźnych, fernali. Jednym słowem coś najbardziej podrzędnego, bo i skąd ma być coś lepszego, gdy syn chłopski nie ma produkcji. Reszta — a tych jest najwięcej — należy do brygady bezrobotnych.

Nastąpił zwrot w poglądach wsi.

Wiesz dziś już chce widzieć w tych uczonych — swoich pracowników. Wiesz kształcić chce synów swoich nie na wiecznych bezrobotnych, ale na sobie potrzebnych, twórczych budowniczych nowego życia chłopskiego.

Wszak chłop stanowi trzy czwarte ludności w polskim państwie. Kultura i dobrobyt wsi decydują o poziomie życia całego narodu.

Tymczasem wieś nasza stanowi niezora-ny ugor, spóźnione w rozwoju i nieuporządkowane życie, społeczne, gospodarcze i kultu-ralne.

Milijony ludzi mogą znaleźć chleb przy pracy nad nowoczesnym organizowaniem życia wsi. Dlatego nie czekajmy, co nam da miasto, bo tam dziś jest przeludnienie i głód — ale bierzmy własne sprawy w swoje ręce.

Synów chłopskich trzeba kształcić nie na panów do miasta — ale na pracowników dla wsi. Zorganizować życie wiejskie może tylko świadomy swoich celów i zadań chłop. Kształcenie synowie wsi mają, jako dziejowy nakaz przed sobą: iść i tworzyć oblicze wspólczesnej wsi.

Niesposób odmówić słuszności tym uwagom. erg.

Wyjaśnienie

Autor wspomnienia pośmiertnego o ś. p. dr. Alsejce, zamieszczonego wczoraj, p. W. Sako wicz prosi o zaznaczenie, że w ustępie, który brzmi:

„Piastując godność prezesa Lit. Komitetu Narodowego, szukał dróg do porozumienia między społeczeństwem polskim a litewskim, niestety, po stronie litewskiej nie zrozumiano Jego szlachetnych intencji, naraził się tylko na niecne insynuacje.“

słowa „po stronie litewskiej“ nie zostały przez niego napisane. Czynnikiem zadość życzeniu autora musimy zaznaczyć od siebie, że bez tych słów tekst byłby o tyle niejasny że mógłby na uwagę przypuszczenie, jakoby „niecne insynuacje“ spotykały d-ra Alsejkę ze strony polskiej. Jak wiemy tak nie było. (Red.)

KURJER SPORTOWY

Fantastyczny rozwój sportu w Japonii

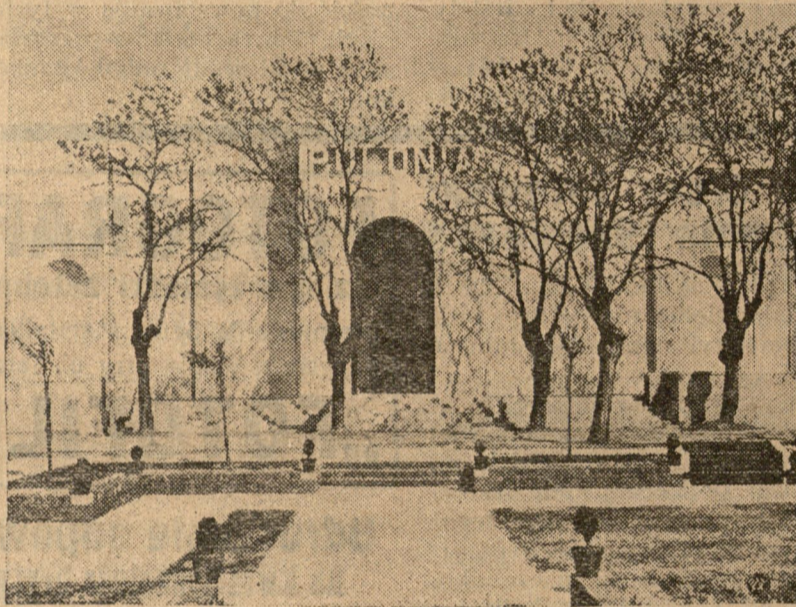
Jak wiadomo, o organizację przyszłych igrzysk olimpijskich w 1940 r. walczył Finlandia i Japonia. Hr. Baillet-Latour, prezydent międzynarodowego komitetu olimpijskiego, po powrocie z podróży po Japonii oświadczył przed stawicielowi niemieckiego biura informacyjnego, że u nas, w Europie, ludzie nie potrafili sobie nawet wyobrazić fantastycznego rozwoju sportu w Japonii. W czasie podróży po Japonii hr. Baillet-Latour spotykał w najmniejszych wioskach i miasteczkach wspaniałe urządzenia sportowe. Do jakiego stopnia szerokie masy Japonii interesują się sprawą przyszłych igrzysk olimpijskich, świadczy fakt, że nawet w najdalej szych zakątkach Japonii, gdy tylko ludzie do wiedzeli się o celu przyjazdu hr. Baillet-Latour, zgłaszały się do niego liczne delegacje i tysiące sportowców z prośbami, aby interwenjował za kandydaturą Japonii. Urządzenia sportowe Japonii przewyższają najmilsze wyobrażenia. W samej stolicy Japonii w Meiji — parku znajduje się właściwie całe miasto sportowe, składające się z licznych stadionów, pływalni, urządzeń lekkoatletycznych, kortów tenisowych, placów do gier i t. d. Jedyną różnicą pomiędzy stadionami sportowymi w Japonii a europejskimi i amerykańskimi stanowi fakt, zresztą bardzo charakterystyczny, zupełnego braku trybun dla publiczności. Ani pływalnie, ani boiska piłkarskie, ani sale dla boksu nie mają zupełnie trybun i miejsc dla widzów. Sport bowiem ma przedewszystkiem w Japonii

charakter wychowawczy, a nie widowiskowy. Oczywiście, że nie będzie trudnym wybudować dla celów olimpijskich specjalnych trybun dla publiczności. Japonia zresztą w razie powzięcia jej organizacji igrzysk ma zamiar wybudować specjalną wieś olimpijską na wzór Los Angeles i Berlina. Poza to wybudowane zostaną specjalne hotele dla gości ze wszystkich stron świata.

Na zapytanie korespondenta, czy hr. Baillet-Latour jest pewny, że organizację igrzysk otrzyma Japonia, prezydent międzynarodowego komitetu olimpijskiego odpowiedział, że on oczywiście nie może przesądzać tej sprawy. Uważa jednak, że Japonia może się śmiało podjąć przeprowadzenia organizacji igrzysk. Co do kandydatury Finlandii, to hr. Baillet-Latour uda się w najbliższym czasie w podróż inspekcijną do Helsingforsu i w tej sprawie odbędzie konferencje z miejscowymi decydującymi czynnikami. Gdyby Finlandia nie wycofała swej kandydatury i wyby międzynarodowy komitet olimpijski przyznał jej własną organizację igrzysk w 1940 roku, to hr. Baillet-Latour jest pewny, że Japonia w imię zasady fair-play w sporcie weźmie jednak udział w igrzyskach w Helsingforsie.

W końcu swego wywiadu prezydent międzynarodowego komitetu olimpijskiego zapewnił, że ze swej strony zrobi wszystko, aby zapewnić organizację igrzysk Japonii.

„Biennale“ w Wenecji



W odbywającej się co dwa lata w Wenecji wielkiej międzynarodowej wystawie sztuki t. zw. „Biennale“, weźmie w tym roku udział Polska, prezentując dzieła najznakomitszych współczesnych artystów. Uroczyste otwarcie wystawy przez króla Wiktora Emanuela odbędzie się w dniu 1 czerwca. Zdjęcie nasze przedstawia specjalny pawilon sztuki polskiej na wystawie w Wenecji.

Ogromna banda przemytnicza wkrótce stanie przed sądem

Zakończono dochodzenie i sporządzono akt oskarżenia przeciwko bandzie przemytniczej, która w ciągu długich lat grasowała na polsko — litewskiej granicy.

Oskarżenie obejmuje trzynaście nazwisk, przeważnie mieszkańców Wilna i Ignalina, gdzie koncentrowała się działalność tej bandy i gdzie mieścił się przez lata jej główny sztab. Są to: Sz. Ring, R. Kurycki, I. Ferman, Ch. Czupanow, H. Gliński, Sz. Krywicki, F. Soło wiejczyk, Ch. Wiczeński, Sz. Gliński, S. Kurycki, J. Grażulis, J. Buczyński oraz M. Miłosz.

Zarzuca się im, iż w ciągu szeregu lat sprawowali do Polski z Litwy: skóry, żywe bydło, pleprz, sól, cukier, galanterię oraz towary ze łazne, zaś wywozili do Litwy złote ruble rosyjskie. Zasięg działalności tej bandy przemytniczej nie ograniczał się do samej Wileńszczyzny.

Zahacza nawet o stolicę, Łódź i t. d.

Przemycane z Litwy bydło zarzynano w rzeźni w Ignalinie, przemytnicy przed stawiali fałszowane w dowolnych ilościach tak zw. paszporty bydłowe. Mięso i jelicia transportowano do Warszawy i innych miast, gdzie przemytnicy mieli swych agentów. W Wilnie np., jak opowiadają, na usługach przemytników znajdowało się trzech kupców, którzy szmuglowane towary melinowali i sprzedawali.

Na czele tej szeroko rozgazetowanej bandy stał mieszkaniec Ignalina S. Ring. Tamtejsi mieszkańcy powiadają, że Ring potrafił zorganizować sprawnie działającą bandę dzięki swemu zamieszkałemu w Litwie szwagrowi, który posiadał tam podobno bardzo wysokie znajomości i rozgazetowane stosunki.

Okoliczność, że dochodzenie trwało ponad dwa lata, świadczy o trudnościach, jakie piętrzyły się przed władzami. Dodać jeszcze należy, że ostateczne zdemaskowanie i aresztowanie przemytników nastąpiło dopiero w wrześniu ub. roku, dochodzenie zaś wszczęto w roku 1933.

Szczegóły tej afery przemytniczej, podobno jednej z największych w Polsce, nie mogą być narazie ujawnione. Dowiedzą się o nich czytelnicy ze sprawozdań z rozprawy głównej, której termin wyznaczony zostanie na jednym z najbliższych posiedzeń gospodarczych Sądu Okręgowego. (c)

Morze — to płuca narodu

DELEGAT DZIENNIKARZY DO PUWF.

Na zebraniu zarządu Związku Dziennikarzy Sportowych ustalono po porozumieniu z P. U. W. F., że Związek Dziennikarzy dla zacieśnienia współpracy z Państwowym Urzędem W. F. deleguje do tego Urzędu swego przedstawiciela w osobie wiceprezesa Związku inż. Grabowskiego.

PRZED MECZEM POLSKA — NIEMCY.

W związku z powierzeniem poznańskiemu O. Z. P. N. zorganizowania meczu piłkarskiego Polska—Niemcy w Poznaniu, zarząd poznańskiego okręgu oczekuje delegatów P. Z. P. N. z Warszawy dla omówienia najkonieczniejszych spraw. Organizatorzy liczą się z udziałem około 30 tysięcy widzów.

STADJON WOJSKA POLSKIEGO POWIĘKSZONY NA MECZ Z CHELSEA.

Na stadionie Wojska Polskiego rozpoczęły się już prace, związane z powiększeniem ilości miejsc stojących i siedzących na mecz Chelsea — reprezentacja Polski. Ze względu na spodziewany liczny napływ publiczności i szereg specjalnych pociągów popularnych — pojemność stadionu będzie prawdopodobnie zwiększona do 25 tysięcy widzów. Bilety są już w przedsprzedaży, należy się w nie szybko zapatrywać. Drużyna angielska przybędzie do Warszawy ze Szwecji już we czwartek wieczorem. Mecz rozpocznie się w sobotę o godz. 17.15. Sędziować będzie prawdopodobnie dr. Lustgarten.

Nazajutrz w niedzielę Anglicy grać będą w Krakowie z Wisłą.

Skład drużyny na mecz z reprezentacją Polski ustalili w niedzielę nadchodzącą wieczorem kapitan sportowy p. Kałuża. Prawdopodobnie skład ten wyglądać będzie następująco:

Albański (Madejski), Martyna, Szczepaniak, Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko, Piec, Matjas, Szerfke, Wilimowski, Wodarz.

Dwa francuskie odczyty z historii sztuki p. J. Verrier

P. Jean Verrier, Inspektor Generalny pomników historycznych Francji wygłosi w auli Kolumnowej USB, w sobotę 16 maja na zaproszenie T-wa Polsko Francuskiego o godz. 6 wieczór odczyt p. t. „Vézelay, l'architecture et la sculpture bourguignonne à l'époque romane“, — zaś w niedzielę 17 maja o godz. 1 w południe, w tejże auli, na zaproszenie Sekcji Historji Sztuki T-wa P. Nauk odczyt p. t. „Les tapisseries gothiques en France“. Wstęp na oba te odczyty — ilustrowane przezroczkami — bezpłatny. Piękne tematy jak i osoba prelegenta, jedno go z wybitnych francuskich historyków sztuki, bardzo zasłużonego na wysokim posterunku, jaki mu rząd francuski powierzył, — ściągają z pewnością liczną i doborową publiczność.

Przed objęciem wspomnianego stanowiska p. J. Verrier był profesorem historii sztuki stosowanej w Ecole du Louvre, jest ponadto redaktorem naczelnym urzędowego organu konserwatorów Francji p. t. „Bulletin des Monuments historiques de la France“ i autorem cenionych dzieł naukowych z zakresu historii malarstwa i sztuk dekoracyjnych. Jemu zawdzięczamy także rozpowszechnione bardzo w sferach naukowych Europy, nowe rozszerzone wydanie „Manuel d'architecture militaire“, którego pierwszą edycję opracował nie zapomniany Camille Enlart. Obecnie z Marcelim Aubert wydaje wielką publikację p. t. „Eglises de France“, repertorium archeologiczne, mające objąć całe dawne budownictwo kościelne Francji. W związku ze stanowiskiem naczelnym p. J. Verrier w dziedzinie konserwacji zabytków francuskich, tutejsi historycy sztuki zaznają go nie tylko za zabytkami Wilna wogóle lecz i zwłaszcza z wielkimi wileńskimi pracami konserwatorskimi około Katedry i zamku w Trokach które objaśniać mu będzie p. konserwator dr. Piwocki.

M. Morełowski.

Nowa organizacja akademicka na terenie U. S. B.

Zostało zalegalizowane przez Senat Akademicki U. S. B. nowe stowarzyszenie akademickie pod nazwą „AKADEMICKIE KOŁO ROZWOJU ZIEM WSCHODNICH“, celem którego jest skierowanie młodzieży akademickiej do pracy nad podniesieniem gospodarczym i kulturalnym północno-wschodnich ziem Polski.

Nowe szkoły w pow. dziśnieńskim

Sieć szkół powszechnych na terenie powiatu dziśnieńskiego wzrasta z roku na rok. Rok bieżący przyniesie budowę nowych szkół powszechnych w następujących miejscowościach: w Dziedzinie, gm. dokszyckiej — na budowę szkoły właściciel tegoż majątku Miroslaw Stołbiński ofiarował plac i cały budulec obrobiony;

W Danilówce, gm. dokszyckiej — budowa rozpoczęła z funduszy gminnych i z subwencji T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych,

W Dimitrowszczyźnie, gm. zaleskiej — z fun-

duszków gmin, pożyczek i subwencji T-wa Popier. Bud. Publ. Szk. Powsz. oraz

W Podoreach, gm. łuzeckiej — z funduszków gmin, pożyczek i subwencji T-wa Popier. Budowy Publ. Szk. Powsz.

Ponadto zamierzono wybudowanie szkoły w Azarcach, gm. parafjanowskiej oraz przeprowadzenie kapitalnego remontu własnych budynków, które będą przeznaczone na szkoły, w Hrabuchach i Dziatkach, gm. porpliskiej.

W Szarkowszczyźnie rozbudowano gmach szkoły kosztem gminy.

Spłonął młyn w Szarkowszczyźnie

8 bm. około godz. 14 w maj. Szarkowszczyzna, gm. mejszagolskiej, pow. wileńsko - trockie go, własność Piotra Pimowala, zam. w Wilnie, od iskry z komina lokomobilii zapalił się dach młynski i gontarka, znajdująca się pod jednym dachem z młynem. Następnie ogień przetrząsnął się na stodołę. W akcji ognia oprócz robotników i miejscowej ludności brała udział straż

pożarna z maj. Ożyski, gm. podbrzeskiej, jednak młyn z całym urządzeniem, gontarka, stodoła i 2 lokomobile spaliły się doszczętnie.

Ponadto w stodole spaliła się młocarnia, siewczarnia, około 9600 kg żyta i około 2400 kg konczyzny.

Poszkodowany oblicza straty ogółem na 25.000 zł. Dochodzenie prowadzi się.

NASZE SPRAWY

Kolumna zablokowanych organizacji kobiecych pod redakcją Eugenji Kobylińskiej-Maslejewskiej

Przed nową stronnicą historii

STOŁOWNIA

Półmrok spowił ulice, tylko na szczytach nieba, jak nieukożona tęsknota, błękitne się opalowe promienie. Spotykały się i krzyżowały ze sobą, niby klingi szabli. Smugi reflektorów kresliły na horyzoncie jasny ślad, jakby szukając minionej chwili dziejowej, którą gdzieś tam zaznaczono już w wielkiej księdze ofiar i zasługi. Głuche odgłosy dział wstrząsały starymi murami Wilna... To odchodziła historia. W hukku armatnich strzałów konała poezja i piękno życia jednego pokolenia. W ciemni wieczora, w biciu serc polskich, przeszłość zmagala się z przyszłością — i odeszła. Uleciała na skrzydłach heroicznych czynów, by co raz bardziej błękitnieć w legendzie. Tu my zalegały ulice. Rzesze w skupieniu milczące i strwożone. Żegnano dzień wczorajszy, myślą sięgając w jutro.

Jakimże ono będzie dla Ciebie Polsko, Ojczyzno nasza?... Dla Ciebie, której imię niektórzy składają w lamusie rekwiwitów, potrzebnych tylko w czasie wojny, — zamieniając je zinnym słowem „państwo“...

Któż Cię powiedzie po szlaku chwale i kto potrafi wskrzesić w duszach naszych ufność i wzbudzić pewność, że wybrana droga jest najlepszą? Kto potrafi zastąpić nam Tego, którego wielkie Serce dziś rano spoczęło wśród szeregu męgi żołnierskich? Kto? Takie myśli paliły mózg, gdy dusza kornie kłękła przed czarną płytą, na Rossie.

Przychodzą do nas różni, a każdy niesie inną „receptę na szczęście“ i różne zalecają nam przepisy na pomyślność, i jasną dolę. Gubimy się w zagna-

twaniu ścieżek rzeczywistości polskiej. Ciężko przytacza nas godzina, w której żegnamy pierwszy okres niepodległości państwowej, a nowy rozpoczynamy we mgle zatroskania i znoonej walce o chleb powszedni, którego braknie. Fala niezadowolenia ogarnęła różne warstwy społeczne, więc krytykują wszystko i wszystkich. Mickiewicz w „Księdze Pielgrzymstwa“ mówi: „Jeśli na obrazie jest plama czarna, albo w obrazie dziura, tedy lada głupi postrzeże je; ale za lety obrazu widzi tylko znawca.“

Gotując się do przyszłości trzeba wracać w przeszłość, ale o tyle tylko o ile człowiek gotujący się do przeskoczenia rowu, wraca się w tył, aby się tem lepiej rozpędzić. W innym znów miejscu „Ksiąg“ czytamy: „Nie rozróżniajcie się między sobą, mówiąc: ja jestem ze starej służby, a ty jesteś z nowej służby. Ja byłem pod Grochowem i Ostrołką, a ty pod Ostrołką tylko, ja byłem żołnierzem, a ty powstańcem...“, ale: „Weho dząc na radę, albo znowe upokorzenie się przed oczyma waszemi, albowiem bez pokory niema zgody. Stąd nie mówię do ludzi „podnieście się do zgody“, ale skłońcie się do zgody“. A kto chce związać wierzchołki drzew, musi je na chylać: nachylajcie więc rozumy wasze, a zwiążą się“. Zamknęły się wrota eposu niepodległościowej Korony z orłów strzeleckich uwieńczono Wielkie Serce i, przenosząc je przed obliczem Matki z Ostrej Bramy, — ułożono u stóp Matki rodzonej; oddając Ziemi Wileńskiej, którą to Serce tak wiernie kochało.

Po granatowej kopule nieba snują się promienie błękitne, zaś na ulicach naszych panuje ciemność, lecz jak drogowskazy widnieją w niej maszty chorągwi, a na nich trzepocą flagi Virtuti i Niepodległości.

W rocznicę powstania Śląskiego Generał Rydz Śmigły mówił: „W drodze do naszej siły i potęgi czeka nas wielka praca. Jest to droga trudna, ale zapytajcie tych młodych, którzy obojętnie stoją, czy boją się oni twardych dróg. Nie boją się, bo wiedzą, że musimy obcym dotrzeć kroku, bo my wszyscy chcemy dać Polsce choćby najcięższe wysiłki, aby być z niej dumni“. Cz. M

Czytajmy nasze pisma

Chociażby Nr. 9 „Pracy Obywatelskiej“. Poświęcony jest przedewszystkiem rocznicy śmierci Marszałka.

Przemawia do serc krótki artykuł p. H. Pochoskiej, poświęcony charakterystyce pism Józefa Piłsudskiego, artykuł zatytułowany „Mówił do nas“.

Stoi przed nami szereg ksiąg. Były one i dawniej bliskie, znane i kochane, ale dopiero po 12 maja 1935 roku stały się one dla nas testamentem ojcowskim.

Znajdujemy w tych księgach „słowa młodzieńcze gwałtowne“, a potem „naukę sztuki żołnierskiej“.

Od r. 1914. „rozległy się rozkazy“.

Od r. 1920 — słowo Wodza „dwoma popłynęło nurtami“. Jeden — to wspomnienia. Drugi jest „groźny, bolesny, pełen goryczy i żalu“. W gniewie i goryczy Marszałek za Słowackim mógł powtórzyć „Jeżeli gryzę co, to sercem gryzę“.

„Miałe te słowa nas wyzwalać już nie z niechęci, ale z naszej własnej małości, lenistwa, snobizmu, obojętności, obłudy i zakłamania się... Czy wyzwoliły?“ Śliczna jest impresja M. J. Wielopolskiej o cmentarzu na Rossie. Nazywa się „Pod Anielską Górą“.

A Nr. 19 „Bluszczu“?

I pogłębiony artykuł wstępny Jastrzębskiej i „Wielkie Serce“ Wańkiewiczowej, i „Przez szybę“ Bielańskiej, i „Wspomnienie o Marszałku“ Gulińskiej — wszystko to jest poświęcone pamięci Zmarłego. A zresztą dwie recenzje „Historja na gorąco“ Łaszewskiego oraz „Słownik litewski“ Podhorskij — Okołów również dotykają tej sprawy.

Numer ten „Bluszczu“ naprawdę jest piękny. Czarujące są urywki z pamiętnika p. t. „Przez

Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Jagiellońskiej Nr. 3/5 m. 3 po daje do wiadomości ogółu, że zdrowe, tanie (od 65 gr. do 1,20 zł.) obiady wydawane są codziennie od godz. 1 do 5 po południu.

PP. Członkiniom przysługuje zniżka 10%, pp. oficerom, urzędnikom i studentom abonamenty zniżkowe.

Stołównia przyjmuje zamówienia na wszelkie ciasta, sosy, zimne przekąski i gorące dania, po cenie kosztu z minimalnym doliczeniem za pracę.

Obstalunki odsyłane są do domu.

Organizuje się obiady i kolacje zjawowe wycieczkowe itp. — w lokalu własnym, lub w lokalach wskazanych. Telefon Stołowni 17—64.

„Niepotrzebne“ dziecko

Panią Buba spotkałam na ulicy. Była ładna, dopiero co „zrobiona“ i w dobrym humorze. Po zwykłych: „dzieńdobry“, „co słyhać?“, jak pani dobrze wygląda, szkoda tylko, że tak mi zernie“ i t. d. zaproponowała:

— Może wstąpimy do kawiarni?

Wstąpiliśmy. Niemal wszystkie stoliki były zajęte bo o tej porze (druga popołudniu) wileńskie kawiarnie są przepelnione. Pani Buba rozpoczęła przegląd towarzystwa:

— Widzi pani tę w kretach? Jej mąż ją zdradza z jedną aktorką ale i ona nie pozostaje mu dłużna. Kręci się koło niej jeden major nawet przystojny, tylko, że straszny pijak. A tamta na lewo przy trzecim stoliku była dawniej girlsą w kabarecie, teraz zrobiła karierę, bo ożenił się z nią ten gruby stary, co z nią siedzi. On ma pieniądze, oho! Niech pani spojrzysz za siebie, tylko ostrożnie. Widzi pani tę utlenioną w brzydkim kapeluszu? Ona myśli, że każdy mężczyzna na nią leci, a ja wiem napewno, że ma blisko 50 lat, tylko udaje takiego podlotka... Kelner, proszę pół czarnej... al bo niech pani obejrzy tego co siedzi pod oknem. Tak, ten samotny, lisy. On ma kamienicę na Antokolu i kawałek ziemi pod Wilnem, a jego żona chodzi zawsze ubrana jak straszny łab, nawet w żadnej kawiarni się nie pokaże, bo się wstydzi.

Potok wymowy mojej towarzyski został nagle przerwany. Do stolika naszego podeszła mała, dziewięcioletnia córeczka pani Buby, Niusia. Dziecko, bardzo bledziutkie i wątłe, ucałowało matkę w policzek, poczem z minką wielkiej damy skinęło na kelnera.

— Lody poproszę.

— Niusienko, co dziś tak późno ze szkoły? A może ty głodna jesteś, to weźmiemy coś sobie do jedzenia? Albo nie warto, zaraz pójdziemy na obiad, zaczekamy tylko na tatusia. Co dziś wołasz: „Zacisze“, czy „Bukieta“? A może do „Bristolu“?

— „Zacisze“ — zdecydowała krótko Niusia.

— Dobrze, niech będzie. Po obiedzie odrobidz do domu lekcje z tatusiem. Dużo masz za dane?

— Dużo.

— No to nic, zdąży się, chociaż Janek jest

zajęty dziś, miał popołudniu spotkać się kolegami. Więc co to ja mówiłam? Aha, o tym ty sym. On ma brata. Ten kiedyś kochał się we mnie, ale gdzie mi tam był w głowie! Ja właśnie w tym czasie byłam zajęta jednym poręcznikiem. Mówię pani — cudny chłopak. Ramiona miał — o takie.

Spojrzałam na Niusię. Siedziała jak posażek, utkwivszy oczy w stojącej na stole popielniczce.

Pani Buba podchwyciła mój wzrok.

— Ach, głupstwo, ona nic nie rozumie. To jeszcze taki dzieciak. Niusienko nie garb się tak. Widzisz tę dziewczynkę przed nami, jak prosto siedzi?

Dopiero teraz spostrzegłam, że w kawiarni prócz Niusi były inne dzieci. Wszystkie siedziały grzecznie, przysłuchując się rozmowie starszych. Nie objawiały nawet zainteresowania psami, które gdzieś niegdzieś tak jak i one asy słowały przy pogawędkach swych panów. Psy i dzieci straciły swą indywidualność. Jednakowo apatyczne, potulne, wytresowane, jednakowo znudzone atmosferą kawiarni, do pobytu w której miały pełne prawo, bo znajdowały się pod opieką starszych. Nie tak, jak te dwie piętnastoletnie pensjonarki w kąci, które zbyt głośnym śmiechem starały się pokryć zawstydzenie i emocje. Od czasu do czasu rozglądały się, czy ich nie zobaczy jaka nauczycielka. Niusia spojrziała w ich stronę z wyraźnym lekceważeniem.

Niusia była tu u siebie i nikogo nie potrzebowała się bać, zasobna w matczynej autorytet.

Tegoż dnia spotkałam Niusię jeszcze raz. O godzinie ósmej wychodziła ze służącą od Sztrala.

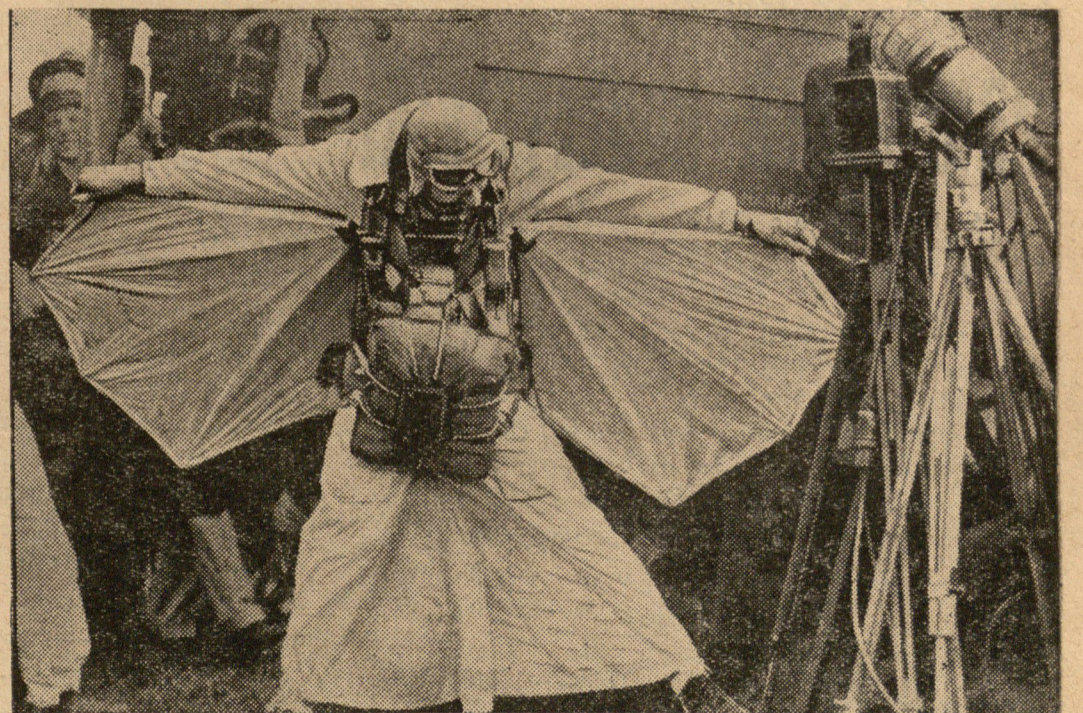
— Co tu robisz, Niusiu? — zagadnęłam ją. Podniosła na mnie swoje poważne oczy.

— Szukam rodziców (wyraźnie powiedziała „rodziców“, a nie „tatusia“, lub „mamusie“) Ojciec obiecał mi, że odrobi ze mną lekcje, ale dotąd nie wrócił do domu. Pójdę jeszcze do Rudnickiego. Może tam ich znajdę. Dowiedzenia pani.

Kiwnęła mi główką i zmieszana się ze spacerującym tłumem.

M. Tomska.

Znowu „Latający człowiek“



Podczas zawodów lotniczych w Londynie zjawił się znowu „latający człowiek“. Był nim Amerykanin Clem Sohn, który wyskoczył z samo lotu na wysokości 3 tys. metrów, zrobił w powietrzu kilka spirali przy pomocy uwidocznionego na zdjęciu przyrządzenia, ładując przypominającego skrzydła nietoperza, a następnie ją dowalał szczęśliwie korzystając ze spadochronu.

Tabela loterii

Z DNIA 14 MAJA

I i II ciągnienie

50.000 zł na nr.: 56737
 10.000 zł na nr.: 33981 46212 86594
 154576
 5000 zł na nr.: 82403 168326
 2.000 zł na nr.: 10289 17679 29312
 33502 34559 47862 54282 55590 60974
 74251 75279 75839 84175 89978 108865
 114535 128369 136847 142426 146886
 147620 154873 169287 177877
 1.000 zł na nr.: 5489 9685 22029
 24498 24988 29817 30474 32471 40116
 42279 50047 60910 62080 99740 103992
 104133 106633 111061 113992 118898
 120298 128172 132889 147153 148965
 157432 162217 167040 175135 182806
 188527 194775

Wygrane po 200 zł.

30 31 215 702 817 27 72 86 1000 40 168
 247 431 610 31 702 846 926 42 21 42 59
 337 97 498 665 86 717 841 3023 33 199
 331 60 82 419 77 550 612 36 997 4073
 212 307 417 79 81 96 605 8 91 745 806 982
 83 5057 251 336 47 477 92 534 71 630 67
 761 830 58 962 6149 74 296 33 357 66 476
 81 89 693 811 75 7160 217 22 331 65 611
 784 938 8059 167 93 352 487 654 942 9011
 143 266 513 37 701 39 53 867
 10006 371 423 545 630 66 71 711 78 812
 11063 133 367 72 571 810 85 911 62 12012
 41 80 319 92 552 704 25 35 823 970 13083
 135 37 64 201 31 529 601 17 35 14002 29
 48 376 526 63 778 83 27 73 935 62 67
 15177 267 344 698 706 17 839 918 29 52
 381 16003 8 11 59 84 312 441 85 646 748
 83 915 17100 61 287 338 411 621 875 18192
 235 405 531 724 814 19078 181 215 81 345
 480 554 722 58 71 933 35 73
 20275 522 77 823 51 991 21019 30 44
 74 82 119 242 408 9 58 90 569 706 13 876
 94 975 22048 113 75 316 512 82 602 97
 726 47 913 89 23025 29 94 130 48 257 384
 418 712 829 82 943 24009 72 202 41 343
 452 87 627 36 41 25073 216 360 65 421 65
 73 585 726 919 26010 282 341 541 913 26
 41 27148 89 347 435 786 81 28001 111 74
 250 416 81 560 676 29013 15 118 273 382
 462 78 733 85 857 955
 30303 92 450 74 512 63 80 84 652 921
 31091 132 63 73 76 301 496 636 756 829
 990 32243 303 8 13 21 562 631 707 39 835
 33030 77 182 222 57 311 35 695 793 870
 940 45 24128 354 710 67 810 61 59888 168
 243 98 592 672 827 994 36023 280 374 92
 530 77 792 848 78 947 857 37020 199 307
 477 81 577 87 630 61 67 740 942
 38071 87 470 520 703 21 76 920 42 39055
 187 239 350 554 713 954 87
 40002 81 187 324 476 597 694 777 41159
 231 433 528 626 58 744 71 867 923 42176 242
 464 68 569 658 750 89 95 43062 73 216 321
 61 78 414 504 34 61 71 90 671 747 72 86 841
 82 44032 60 190 276 341 496 695 972 45055
 139 67 90 283 330 464 541 65 930 46153 262
 302 469 528 52 813 50 47 47399 483 648 69
 90 94 750 77 907 48164 264 375 614 70 94
 782 98 900 89 49111 44 257 64 458 576 727
 60045 109 43 437 561 751 71 97 51145 333
 415 27 544 863 52058 74 78 199 331 90 53013
 29 171 351 90 588 635 77 863 82 86 955 68
 54099 174 347 925 55138 55 81 230 375 682
 734 922 64 56068 166 218 338 489 537 55
 626 89 943 89 57087 171 388 935 66 58069
 217 60 407 79 546 825 969 59011 140 235
 42 91 456 501 683 972 73
 60281 93 315 90 517 44 90 673 925 26 92
 81003 106 313 518 40 782 950 62075 204 33
 432 87 635 749 67 73 822 93 947 89 63053
 259 818 34 36 902 85 64107 229 372 92 498 519
 733 88 93 826 999 65097 232 90 330 424 91
 97 546 628 93 735 908 66025 192 210 420
 98 679 791 836 67040 122 428 850 94 781
 825 42 909 58 68038 85 264 334 81 430 80
 676 97 708 35 66 833 6 9943 69024 79 108 92
 241 344 81 647 80 911 939
 70011 42 243 66 311 870 987 71004 257 307
 560 64 770 807 910 95 72421 43 540 78 670 769
 961 76 73031 171 221 39 320 443 882 807 25
 74077 107 92 95 367 510 67 652 733 25 85
 75005 61 73 122 46 99 336 409 21 640 83 87
 984
 76001 81 128 418 31 665 728 33 825 77091
 157 84 484 547 617 99 856 82 78003 103 462
 883 721 68 899 79064 121 384 525 85 624 57
 823 28
 80048 100 301 408 44 71 605 774 826 966
 81094 71 088 939 82024 61 229 327 488 624
 51 919 54 61 97 83393 459 68 93 564 638 85
 703 18 75 911 14 84095 191 95 201 92 311
 508 706 43 69 92 85039 217 182 89 410 90
 509 678 702 85 86116 408 73 604 812 45
 87064 113 62 224 79 381 530 59 64 609 738

95 88228 72 75 612 74 782 97 858 78 89092
 117 96 249 54 69 334 635 89
 90174 213 66 74 331 71 720 833 35 96 907
 56 91328 492 544 54 722 28 74 92042 70 173
 236 467 717 808 18 37 81 914 58 67 91
 93256 397 400 19 22 50 355 695 74 29 89
 807 64 94 94001 4 273 333 70 479 82 674
 93183 317 72 81 463 518 36 717 56 818 37
 61 91 917 96408 562 605 759 97032 43 180
 228 343 817 98050 61 225 580 813 99082 205
 311 57 448 708 8 099 905
 100059 198 262 322 85 597 616 35 853 87
 101014 122 674 736 38 865 937 102061 418
 583 87 732 866 103074 135 37 68 90 231 438
 45 508 635 711 61 919 104359 105017 53 156
 81 362 442 91 524 748 811 45 54 956 78
 106163 203 34 82 399 429 730 923 107299
 317 59 513 87 818 98 936 108094 382 426 28
 565 734 57 853 961 109001 147 60 345 491
 756 77 829 80 86 935 59
 110040 315 686 818 25 110019 19 28 85 406
 35 36 600 46 47 995 112132 42 49 238 339
 470 88 545 747 51 61 856 985 113175 81 214
 16 323 66 98 418 568 82 97 880 990
 114100 292 329 563 69 646 84 810 39
 49 96 115019 49 69 152 78 255 315 59 99
 565 94 776 82 937 116129 71 92 211 313 408
 526 54 662 733 66 70 828 43 82 117241
 396 481 556 616 91 781 914 28 118020
 209 79 585 654 788 858 905 119040 102
 257 370 688 731 76 843 89
 120122 87 221 381 496 526 78 680 969
 121069 273 398 435 636 58 84 787 99 969
 122158 212 476 683 93 835 79 122055 269
 79 84 441 48 586 606 803 67 969 124181
 348 462 644 755 77 72 125015 69 54 75
 102 14 27 242 327 76 436 76 78 90 743
 55 870 925 61 78 126023 55 152 344 64
 519 651 729 953 127153 54 263 71 426 33
 76 679 701 69 970 79 128001 97 266 314
 34 410 49 754 906 129190 245 72 349 622
 989
 130667 127 217 310 38 459 601 726 840 79
 906 73 131259 571 626 826 77 132090 92
 101 3 174 271 72 317 74 79 493 568 824
 42 133061 137 44 78 327 28 601 72 787
 134027 35 189 223 61 83 639 87 753 99
 800 17 33 933 98 133496 555 706 48 874 915
 136001 153 84 219 77 311 70 666 702 978
 91 137247 53 80 551 74 93 624 61 71 791
 803 13 908 138331 90 596 637 705 813 62
 129220 442 47 606 91 725 29 66 909 19
 140146 378 406 531 603 14 90 704 826
 83 141001 15 235 426 586 782 901 142099
 362 435 504 43 52 62 82 700 21 92 95 601 93
 927 72 143038 532 37 767 825 937 72
 92 144012 182 254 368 428 607 14 23 855
 914 81 145192 309 73 412 36 61 62 78
 562 825 146006 153 59 291 407 569 670 71
 711 22 821 147085 136 70 75 235 64 469 542
 43 601 10 60 711 824 926 53 56 75 148026
 383 499 540 63 66 881 812 43 149099 100
 263 71 74 350 88 628 53 729 879 78
 150064 176 166 81 237 402 37 42 82 673
 734 90 882 938 80 151067 72 298 324 64
 680 743 951
 152097 148 75 85 87 211 20 51 315 84 450 64 4
 93 636 707 64 929 153072 85 93 97 134 84 380
 438 90 621 53 79 714 21 34 56 842 48 78 966
 154042 64 424 88 530 42 745 69 951 155086 152
 71 265 315 31 84 414 30 70 541 706 57 837 59
 70 156164 67 72 94 248 520 871 966 157104 395
 600 20 826 75 78 996 158074 379 447 78 634 838
 916 159064 95 103 87 469 85 669 878 913 63 66
 160071 298 356 487 88 624 70 737 959 161021
 438 873 915 16 78 162021 76 99 123 275 331 458
 628 78 945 163144 282 430 42 48 544 54 893 727
 360 78 164017 269 80 399 14 49 458 713 827 30
 86 165062 87 726 95 812 932 75 82 93 165246 337
 98 454 70 532 837 995 167073 184 226 483 721 59
 81 92 820 904 168251 374 435 533 611 52 53
 705 78 838 41 169166 253 727 31
 170068 451 570 609 50 53 75 766 825 959 171223
 96 325 42 403 605 727 903 172092 178 231 36 47
 478 771 173054 185 89 96 265 454 524 632 881
 908 174238 66 570 655 762 95 898 900 175333 583
 667 96 715 39 918 176022 23 28 209 47 65 357 93
 607 8 5 177059 87 139 73 357 433 55 589 634 58
 59 818 61 72 178006 161 255 78 90 96 384
 438 63 578 179045 133 565 674 728 882
 180123 275 303 402 3 589 705 810 212 38 60
 181039 300 61 475 556 954 182142 273 95 336 607
 70 760 183010 110 62 313 61 873 184154 305 111
 547 79 611 17 1772 925 90 185190 291 5 483 96
 524 807 186073 194 216 22 26 317 74 203 52 78
 609 46 769 927 41 95 99 187322 414 35 88 537
 47 658 729 908 188032 90 196 439 69 596 629 701
 33 857 58 189100 239 51 310 467 591 648 62 781
 851 85 923 75 81
 190016 18 45 166 328 537 70 671 702 830 191146
 47 206 34 330 62 518 52 75 613 774 192067 103
 60 445 78 507 69 601 26 98 949 66 193037 104
 224 51 72 766 97 901 84 194057 71 88 156 65 202
 4 58 520 29 31 610 77 98 716 91 889

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

125 38 364 435 667 780 1134 335 626 70
 705 913 2372 3008 55 97 179 540 51 58 616

723 964 85 4124 373 467 920 5144 245 318
 478 617 979 6060 262 439 95 582 758 830
 40 48 7513 631 759 8033 846 9467 822
 10002 161 370 806 11110 14 43 395 719
 930 57 79 12040 61 210 427 13306 437 55
 507 683 988 14074 89 169 240 496 940
 15041 225 57 518 384 99 16588 17114 50
 99 216 618 87 716 965 18008 50 243 430
 585 632 19020 21 260 613 70
 20002 2934 79 112 220 554 96 21022 163 394
 582 83 633 22202 80 371 578 777 917 93
 23050 104 365 471 999 24183 262 742 85
 25391 26002 297 423 601 9 61 747 27094
 245 362 540 911 19 28112 84 311 462 696
 870 29035 240 754 927
 30267 539 720 849 910 17 31244 83 338
 41 494 586 32144 344 495 646 766 945
 33042 62 251 580 663 772 899 34036 233
 760 827 41 84 35248 310 37 701 50 36306
 845 37223 56 824 38072 287 344 95 678
 39051 478 556 756
 40096 213 94 366 482 508 616 734 879
 961 41039 355 436 958 42098 148 228 369
 466 679 43455 779 903 85 44250 437 45202
 45 321 28 436 77 947 46103 54 436 557 612
 708 47004 151 335 531 649 894 48474 517
 21 643 815 915 49120 372 99 454 64 90 546
 987
 50097 322 88 480 662 801 51038 388
 52055 94 108 498 735 53105 667 879 916
 54037 630 956 55057 334 454 899 34036 233
 56277 931 57016 383 759 58986 59102
 60002 60 75 405 954 61335 62103 50 88
 572 98 63314 45 615 844 64225 50 81 320
 694 65144 480 510 62 695 814 66164 69 375
 617 67444 68150 396 475 85 69021 549 795
 819
 70015 113 405 8 71525 825 956 72127 344
 413 702 997 73236 74632 753 75420 694
 76054 148 270 610 36 90 710 871 970
 77288 443 525 754 78269 411 787 914 49
 80109 13 369 578 84 988 81390 688 780
 92030 560 845 80 83751 851 84040 213
 513 735 852 85096 443 529 601 719 875
 86027 87026 52 615 952 85397 536 89086
 314 640 735 65 833 911
 90124 204 480 525 712 839 91309 43
 92041 435 78 513 774 825 93961 94118 38
 957 95479 91 646 96072 118 228 83 302
 871 910 97540 98625 828 78 99027 344
 974
 100022 225 410 101017 47 196 406 44 603
 85 772 847 959 102342 95 792 967 103131
 345 467 734 43 81 830 85 91 104275 974
 105004 143 439 602 48 757 892 913 160175
 246 87 470 539 60 812 65 986 107053 187
 727 962 79 108099 109 293 559 608 76 720 801
 102962 560 631 793 891
 110251 99 644 822 111022 23 38 207 1
 516 374 544 55 903 112359 503 88 901
 113384 439 541 80 698 807
 114125 806 22 115351 468 994 116021 388 512
 738 904 117174 284 636 740 966 118040 185 334
 432 92 658 865 600 119180 96 336 37 98 726 945
 120449 557 620 895 121752 67 76 971 122101
 319 420 727 123005 213 449 710 124242 327 516
 57 125261 691 706 84 985 126017 115 203 26 400
 39 80 907 127200 502 715 128126 42 977 129044
 484 519 84 663 754 93 849 996
 130038 343 81 938 131135 309 55 433 601 44
 715 88 944 132004 115 232 41 598 637 730 55 851
 914 132324 307 438 557 134022 33 66 374 562 620
 766 825 77 916 26 135271 624 764 832 136074 94
 411 29 952 68 137510 138150 267 597 785 139181
 49

Zjazd koleżeński poświęcony pamięci Marszałka

W niedzielę 17 b. m. odbędzie się X Zjazd Koleżeński wychowanków szkół średnich w Wilnie (gimm. I i II i Szkoły Realnej) z okresu przedwojennego. Zjazd poświęcony będzie pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, jako wychowanka Gimnazjum Wileńskiego.

Program Zjazdu następujący:
I. Godz. 10 — Nabożeństwo za spokój duszy Marszałka w kościele św. Jana.

II. Godz. 12 — Poranek w Auli Kolumbowej USB. poświęcony pamięci Marszałka — z działem koncertowym.

1000 pielgrzymów z Nowogródziny przybędzie w niedzielę do Wilna

17 maja r. b. z terenu województwa nowogródzkiego wyrusza pielgrzymka do Wilna, celem złożenia hołdu Sercu Marszałka. W pielgrzymce tej weźmie udział około 1000 osób, z czego 500 przyjeżdża na pow. nowogródzki, reszta na powiat baranowski. Plan pielgrzymki jest następujący: 17 o godz. 2,40 wyjazd z Nowogródka, o godz. 6,20 przyjazd do Wilna. Z Wilna wycieczka wyjedzie o godz. 19.

Nabożeństwo żałobne i pochód na Rosę Inwalidów wojennych

Zarząd Pow. Koła Zw. Inwalidów Wojennych R. P. w Wilnie wzywa wszy stkich członków Koła wraz z rodzinami do gremjalnego udziału w nabożeństwie uroczystym i pochodzie na cmentarz Rossa, celem złożenia hołdu Sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zbiórka w lokalu Związku przy ul. Jagiellońskiej Nr. 8 m. 14 o godz. 8 rano dnia 17 bm. Stawiennictwo obowiązkowe.

Zmiana na stanowisku naczelnika II wydziału w Wil. Izbie Skarbowej

Jak się dowiadujemy, naczelnik Wydziału II Izby Skarbowej w Wilnie p. Mathiasz przeniesiony został do Ministerstwa Skarbu.

Stanowisko naczelnika II wydziału Izby Skarbowej objął inspektor Ministerstwa Skarbu p. CZARNECKI.

Ceny nabiału i jaj w Wilnie

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował w dniu 15 bm. następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

Masło za 1 kg. (hurt): wyborowe 2.50, stołowe 2.35, solone 2.35. (Detal): wyborowe 2.80, stołowe 2.60, solone 2.60.

Sery za 1 kg. (hurt). nowogródzki 2.20, lechicki 2.00, litewski 1.60. (Detal): nowogródzki 2.60, lechicki 2.40, litewski 1.80.

Jaja (kopa): Nr. 1 — 3.00, Nr. 2 — 2.70, Nr. 3 — 2.40. (Szutka): Nr. 1 — 0.06, Nr. 2 — 0.05 i pół, Nr. 3 — 0.05.

Na wileńskim bruku

NIESTROZNA JAZDA.

Wczoraj nad ranem zanotowano w Wilnie dwa wypadki nieostrożnej jazdy. Na ul. Legio nowej motocykl ciężko zranił przechodzącą przez jezdnię Urszulę Alukjanową. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala żydowskiego.

Nieco później na ul. Oszmiańskiej, wpadł pod kopyta konia furman Julian Sarokin (Li pówka 3), któremu udzielono pierwszej pomocy w ambulatorjum pogotowia ratunkowego.

„PAMIĄTKA” Z CZASÓW WOJNY ŚWIATOWEJ.

M. Kogut właściciel posesji przy ul. Antokolskiej 76, kopiąc w ogródku natrafił na dość znacznej głębokości, na jakiś twardy przedmiot. Wkrótce wydobyl z ziemi trzy dość duże skrzynie cynkowe, szczelnie zamknięte i za lakowane.

Z napisów na skrzyniach zrozumiał, że są one napełnione jakimś gazem trującym.

Kogut powiadomił policję. Jak się okazało, skrzynie te istotnie zawierały jakiś składnik do produkcji gazów trujących. „Pamiętkę” z czasów wojny przesłano do składnicy uzbrojenia w Wilnie.

Przypuszczalnie skrzynie te zostały zakupione przez wojska niemieckie. (c)

TRZY PODRZUTKI.

Troje placzących dzieci znalezione wczoraj na chodniku obok rynku na Zarzeczu. Przy dzieciach znaleziono również kartkę, że liczą one 8, 6 i 4 lat i że matka porzuciła je, gdyż nie mogła wyżywić.

Małeństwa przesłano do Patronatu Opiekunów czego przy ul. Stefańskiej 37. (c)

KIESZONKOWIEC Z WARSZAWY.

Wczoraj aresztowano w Wilnie znanego stołecznego kieszonkowca Jablińskiego, przybyłego do Wilna na „gościnne występy”. (c)

Zawieszenie Klubu Dyskusyjnego Inteligencji

Jak się dowiadujemy, decyzją starostwa grodzkiego został zawieszony w działalności Klub Dyskusyjny Inteligencji.

KRONIKA

Sobota
16
Maj

Dziś: Jana Nept. Andrzeja B
Jutro: Paschalisa W.

Wschód słońca — godz 3 m. 15
Zachód słońca — godz 7 m. 15

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B w Wilnie z dnia 15.V. 1936 r.

Ciśnienie 762

Temperatura średnia + 10

Temperatura najwyższa + 14

Temperatura najniższa + 9

Opad 0,5

Wiatr północny

Tendencja: wzrost ciśnienia

Uwagi: pochmurno, popołudniu deszcz

— Przepowiednia pogody wg PIM. do wieczora dn. 15 maja br.: Naogół dość pogodnie o większym zachmurzeniu w dzielnicach wschodnich. Miejscami przelotny deszcz.

Po chłodnej nocy w ciągu dnia temperatura około 16 C.

Słabe wiatry z północo-zachodu, przechodzące w ciszę.

DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

1) Augustowskiego (Mickiewicza 10); 2) Romeckiego i Zelańca (Wileńska 8); 3) Rodowicza (Ostrobramska 4); 4) Sapożnikowa (Zawalna 41).

RUCH POPULACYJNY:

— ZARESTROWANE URODZINY: 1) Podko Marysówna Teresa, 2) Łukaszewicz Zygmunt-Ja rosław, 3) Klimaszewska Alicja.

— ZAŚLUBINY: 1) Sierpiek Adam — Bora tywisko Władysława; 2) Witowicz Stefan — Andrukówna Janina; 3) Mijewicz Mikołaj — Bocianówna Pelagia; 4) Miłko Czesław Adam — Herbuterówna Stanisława; 5) Tananow Witold — Spirydowiczówna Elżbieta.

— ZGONY: 1) Jochnowska Teofila, pensjonariuszka przytulka, lat 70; 2) Abramowicz Zalman, kupiec, lat 30.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do Hotelu St. Georges: Krabicki Franciszek z Warszawy; dr. Schmook Hugo z Warszawy; Romanowski Lech, inż. z Sosnowca; Romer Michał, ziemianin z Nowogródka; Krzyżanowski Wacław, rejent z Lidy; Weinstein Abram, handlowiec z Warszawy; Borowiec Taras z Równego; Rosenbaum Abraham z Warszawy; Gutt Romuald, inż. architekt z Warszawy; Fuks Jakób z Warszawy; Kulczycka Janina, artystka z Warszawy.

KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne

— Przybyli do hotelu Europa: Korowski Emanuel, kupiec z Warszawy; Oskierko Aleksander, ziemianin z Baranowicz, notariusz Piotrowski Mieczysław z Warszawy; inż. Limanowski Władysław z Warszawy; inż. Balczakowski Aleksander z Warszawy; Matuszewski Anatol, obywatel ziemski z Nowogródka; Florek Kazimierz, ppłk. z Grodna; Medeksa Stefan, obyw. z Dyneburga; Karp Eustachy, ob. ziemski ze Smorgoń, Sonensein Mendel, kupiec z Warszawy; Diterman Jankiel, kupiec z Równego; Nowelicz Witold ze Lwowa; Szapiro Syma z Baranowicz.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

MIEJSKA.

— Zamknięcie oddziałów w szpitalach św. Jakóba i Żydowskim. Poczynając od 20 maja do 25 lipca ulegnie zamknięciu oddział chirurgiczny w szpitalu św. Jakóba oraz w tymże okresie oddział położniczo-ginekologiczny w szpitalu Żydowskim.

Od 26 lipca do 30 września unieruchomieniu ulegnie oddział ginekologiczno-polożniczy w szpitalu św. Jakóba i chirurgiczny w szpitalu Żydowskim.

W lokalach zamkniętych oddziałów szpitalnych przeprowadzony zostanie gruntowny remont.

Na czas unieruchomienia oddziałów chorzy przetranslokowani zostaną ze szpitala św. Jakóba do Żydowskiego i później odwrotnie.

Oddział pediatryczny w szpitalu św. Jakóba unieruchomiony zostanie od 1 lipca do 13 sierpnia. Od 14 sierpnia do 14 września ulegnie na

zmianę zamknięciu oddziału pediatryczny w szpitalu Żydowskim.

— KOMISJA TECHNICZNA. Na 19 maja wyznaczone zostało posiedzenie radzieckiej Komisji Technicznej. Komisja zajmie się rozpatrzeniem wydatków i dochodów miasta w bież. roku budżetowym.

— MAGISTRAT ZAKOŃCZYŁ LIKWIDACJĘ STRAGANÓW NA RYNKU NOWOGRODZKIM. Rozbiórce uległo 61 straganów.

Jak już donosiliśmy, drobni handlarze interwenjowali z prośbą o nielikwidowanie straganów, gdyż w przeważnej części są one ich wyłącznym źródłem utrzymania.

Rozbiórka straganów — jak twierdzi magistrat — poddyktowana została względami zdrowotno-sanitarnymi. W straganach tych gnieździły się szczyry, które są jak wiadomo, roznośicielami chorobotwórczych bakterij.

Część właścicieli zlikwidowanych straganów wydzierżawiła w pobliżu drobne sklepy z mięsem, część zaś zrezygnowała z zarobkowania w handlu.

Zarząd miasta zamierza w najbliższym czasie zlikwidować również stragany NA RYNKU LUKISKIM, narazie jednak właściciele straganów rozpaczliwie walczą o ich pozostawienie i sprawa pozostaje dotąd w zawieszaniu.

— W SOBOTĘ I NIEDZIELĘ AUTOBUSY NA ROSSE. Dnia 16 i 17 b. m. będzie uruchomiony wóz od Ostrej Bramy do cmentarza Rossa od godz. 11 do 20. Wóz będzie kursował ulicami: Piwna, Rossa do Mauzoleum i z powrotem tą samą trasą z przystankami przy ul. Rossa róg Białostockiej, ul. Rossa róg Piwnej. CENA BILETU 15 GROSZY. Bilety można nabywać na wszystkich liniach z dopłatą 15 groszy do normalnego biletu.

Częstość wjazdów będzie od częstotliwości.

— Miejska Komisja Finansowo-Budżetowa rozpoczęła cykl posiedzeń poświęconych rozpatrzeniu i zaopiniowaniu nowego preliminarza budżetowego miasta na rok 1936-37. Wnieście nie budżetu na Radę Miejską nastąpi jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

— Uporządkowanie ul. i Baterji. Zarząd miasta przystąpił do uporządkowania ul. i Baterji i sąsiadujących z tą ulicą terenów. Ulica ta otrzymała kilkanaście latarni ulicznych, a na placu urządzono trawniki. Poza to rozpoczęto dalsze prace niwelacyjne na Górze Bouffalowej.

AKADEMICKA.

— Z AKADEMICKIEGO ODDZ. ZW. STRZEL. W WILNIE. Zarząd i Komendant Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego w Wilnie niniejszym powiadamia członków i kandydatów Oddziału, że dnia 16 bm. (sobota) o godz. 20 odbędzie się w lokalu własnym (ul. Młynowa 2 m. 41) zbiórka programowa Oddziału z referatem kom. Pagowskiego.

Obecność wszystkich członków i kandydatów — obowiązkowa.

WOJSKOWA.

— NAJBLIŻSZE POSIEDZENIE KOMISJI POBOROWEJ odbędzie się w poniedziałek 18 maja. W dniu tym przed Komisją winni stawić się wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1915 z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę M. zamieszkałymi w obrębie VI komisariatu P. P. oraz z nazwiskami na litery N i T bez różnicy miejsca zamieszkania.

Komisja Poborowa urzęduje w lokalu przy ul. Bazyljańskiej 2 od godz. 8 rano.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Z Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury. Jutro, w niedzielę, 17 maja br., w sali Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury przy ul. Zawalnej 1-1, inż. A. Klimowicz wygłosi odczyt na temat „Ustrój gospodarczy Białorusi do końca XVI stulecia”. Początek odczytu o godz. 19 (godz. 7 wiecz.). Wstęp wolny i bezpłatny.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— Premiera w „Undzer Teatr”. Wczoraj od była się w „Undzer Teatr” premiera operetki w 3 aktach H. Lewina i Wiliego p. t. „Moja matka”. Zespół ten wyjeżdża w przyszłym tygodniu z Wilna na dalsze występy po Polsce.

— Historia Żydów w Pińsku. Z inicjatywy Żydowskiego Instytutu Naukowego zawiązał się w Pińsku przy czynnej współpracy delegata z Wilna, literata Farka Halperina, komitet dla wydania dzieła p. t. „Tysiąc lat Pińska”. Srodek na wydanie dzieła, obejmującego dzieje gospodarcze i kulturalne Żydów w Pińsku, zebrali pińszczanie, przebywający w Ameryce. (m)

NADEŚLANE.

— Czwarty Festiwal Teatralny w ZSRR. W ciągu ostatnich lat otwarcia zimowych sezonów teatralnych w ZSRR. poprzedzane są tradycyjnymi festiwalami, na które zjeżdża się wiele gości zagranicznych.

Program tych festiwali zawiera nowe sowieckie utwory dramatyczne i muzyczne.

Na festiwalu teatralnym we wrześniu b. r.

Drobni kupcy wygrali walkę o ogłoszenia w „Monitorze”

Pisaliśmy już, że wśród drobnych kupców i przemysłowców wywołały wielkie rozgoryczenie nakazy płatnicze, jakie otrzymali na zapłatę cenę stosunkowo pokąźnych sum (15—16 złotych) za ogłoszenie w „Monitorze” o wyrejestrowaniu się z rejestru handlowego.

W sprawie tej związki i organizacje kupieckie interwenjowały w Izbie Przemysłowo-Handlowej, ta zaś skolei na terenie władz centralnych. Na skutek tych interwencji nadeszła obecnie z Warszawy odpowiedź, że władze zgodziły się na zmniejszenie kwoty nakazów płatniczych o 8 zł. 50 gr. dla kupców, którzy nadal prowadzą swe przedsiębiorstwa i wyrejestrowali się z rejestru i dla kupców zlikwidowanych przedsiębiorstw — o 5 zł. 40 groszy.

Termin płatności tych nakazów ustalony został do 1 czerwca r. b.

(::)

RADJO W WILNIE

SOBOTA, dnia 16 maja 1936 roku.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka; 6.34: Gimnastyka; 6.50: Muzyka; 7.20: Dziennik pog. 7.30: Program dz. 735: Giełda roln. 7.40: Muzyka; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Audycja dla poborowców; 8.30: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Dzieńnik połudn. 12.15: Przegląd prasy rolniczej; 12.25: 1000 taktów muzyki; 13.10: Chwilka gosp. dom. 13.15: Godzina życzeń; 14.15: Przerwa; 14.30: Muzyka węgierska; 15.00: Fragment powieściowy; 15.15: Mała skrzyneczka; 15.25: Życie kulturalne; 15.30: Koncert kwartetu salonnego; 16.00: Lekcja języka franc. 16.15: Słuchowisko dla dzieci; 16.45: Cała Polska śpiewa; 17.00: Koncert solistów; 17.35: Mówimy o prowincji; Teatr na prowincji, dialog Ireny Szymańskiej i prof. Srebrnego; 17.40: Program na niedzielę; 18.00: Transm. naboż. Majowego z Ostrej Bramy; 18.50: Muzyka z płyt; 19.10: Wilno w oczach wilanina i przybysza, pog. Heleny Łysakowskiej; 19.25: Koncert reklamowy; 19.30: Wiad. sportowe; 19.45: Pogadanka aktualna; 19.55: Przerwa; 20.00: W muzycznym domu; 20.45: Dziennik wiecz. 20.55: Obrazki z Polski; 21.00: Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30: Wesoła syrena; 22.00: Koncert symfon. 23.00: Wiad. met. 23.05: Tańczymy.

NIEDZIELA, dnia 17 maja 1936 r.

9.00: Czas i pieśń; 9.03: Gazetka roln.; 9.15: Muzyka salonowa; 9.40: Dziennik por.; 9.50: Program dzienny; 10.00: Transm z Gdyni — Uroczystość poświęcenia bandery na M/S Batory przed pierwszą podróżą statku do Ameryki; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Życie kulturalne; 12.15: Henryk Opieński — Syn marnotrawny; 13.10: Fragm. słuch. z kom. F. Zabłockiego; „Sarmatyzm”; 13.30: Koncert; 14.00: Chimera z Notre Dame, nowela J. Giżyckiego; 14.20: Bieg sztafetowy „Wawel — Sowiniec”; 14.40: Koncert życzeń; 15.00: Audycja dla wszy stkich „Pszczoly” H. Hohendlingerowej; 15.30: Z polskich oper; 15.45: Z czego budować na wsi; 16.00: Chwilka pytań; 16.15: Koncert chóru rumuńskiego „Carmen”; 16.50: Pogadanka aktualna; 17.00: Muzyka taneczna; 17.40: Mi gawka regionalna; 18.00: Recital skrzypcowy Idu Haendlowego; 18.30: Holenderska kom. pl. „Śmierć papieru”; 19.00: Program na poniedziałek; 19.10: Koncert rekl.; 19.20: Wiad. sportowe; 19.25: Takie sobie bajeczki; 19.45: Co czytać; 20.00: Koncert; 20.45: O czytaniu pism Józefa Piłsudskiego; 21.00: Dziennik wiecz.; 21.10: Na wesołej lwowskiej fali; 21.40: Wiado mości sportowe; 21.55: Transm. fragm. dorocznego marszu strzeleckiego Sulejówek — Belweder; 22.15: Koncert muzyki tan.; 23.00: Wiad. met.; 23.05: Nowości taneczne i salonowe.

— Przy niezycie jelit i żołądka stosuje się często od dziesiątków lat znaną naturalną wodę gorzką Franciszka — Józefa, która przyjmowana rano naczczo działa delikatnie, szybko i niezawodnie.

wystawiona będzie nowa opera „Cichy Don” znanego kompozytora M. Dzierżyńskiego wedlug słynnej powieści Szolochowa.

Prócz tego w Festiwalu tym bierze udział młody teatr gruziński im. Rustaweli, który wstawi sztukę p. t. „Arsen”. Moskiewski Teatr Rewolucji wystawi sztukę Selwińskiego „Białe Niedźwiedze — Mądrala”.

Festiwale teatralne w ZSRR. dzięki dobrze ułożonemu programowi i świetnemu wykonaniu dają widzowi głębokie estetyczne zadowolenie.

Oto opinia niektórych gości festiwali — znawców sztuki teatralnej:

„Poczułem się w ZSRR. jak w ziemi obiecanej sztuki. Sztuka w ZSRR jest wspaniała (Henry Lenorman, dramaturg, Francja).

„Poraz trzeci oglądam teatr sowiecki na festiwalu w Moskwie. Uważam, że Wasz teatr jest najlepszy na świecie (Hendly Garter, krytyk teatralny, Anglja).

„Czuje, że ani ja, ani ktokolwiek inny związany z teatrem nie może nie być obecnym na festiwalach w Moskwie” (Morris Gest, impresario teatralny Stany Zjednoczone).

„Gorąco pokochałem teatr sowiecki, ponieważ jest on wyjątkowo ciekawy; jest to teatr jasnych myśli i wielkich idei (Martin Anderson Hekse, pisarz Danja).

„Na teatrze sowieckim winny się wzorować teatry całego świata” (Wojta Nowak, reżyser Czechosłowacja).

O planowości i bezplanowości w gospodarce

Wszyscy początkujący i wykwalifikowani marksisci oraz inni krytycy ustroju kapitalistycznego wiedzą, że zmiennym objawem tego ustroju jest brak ogólnego planu produkcji, czyli, jak to się mówi, chaos produkcji, źródło kryzysu. Produkuje się np. kawę lub pszenicę w nadmiernej ilości, w wyniku wypadu palicę kawę i rzucać pszenicę do morza. To są skutki braku gospodarki planowej. Twierdzą tak przynajmniej krytycy ustroju kapitalistycznego.

Zresztą, istotnie, wydaje się, że skoro niema ogólnego planu produkcji, zawsze może się zdarzyć, że pewnego dnia wyprodukują tego albo innego towaru za mało albo też za dużo, szczególnie, jeżeli popyt na poszczególne towary szwankuje.

Ale oto istnieje Związek Radziecki, w którym niezaprzeczalnie jest realizowana gospodarka planowa. I cóż widzimy?

„Niech pan spróbuje nabyć bez pomocy znajomego czyszciciela butów nie w Moskwie, lecz dajmy na to w Kałudze, Riazani, lub (jeszcze gorzej) w dobrach państwowych sznurowadła! Nie ma! Lekki przemysł nie jest w stanie wyrabiać sznurowadeł. To się nie opłaca — towar szary i nie rzuca się w oczy. Dlatego nie wyrabia się. Niech pan zawiąże buty sznurem“.

Czy pan już nabył lalkę dla swego dziecka? Czy pan zauważył, że tania lalka, która kosztuje 3—5 rubli, zniknęła z rynku, że zamiast tej taniej lalki sprzedaje się droga lalka w ubiorze z prawdziwego jedwabiu za 85 rubli? Kto nabył taką lalkę? Kto ma tyle pieniędzy? Dlaczego wyrabia się drogie lalki, których nikt nie kupuje, a nie wyrabia się tanich, na które istnieje popyt? — Rozwiązanie tej tajemnicy jest bardzo proste: artele otrzymują zamówienia na pewną kwotę. Zamiast wyrabiać 18 lalek po 5 rubli wyrabiają jedną za 85 rubli. To wymaga przecie mniej pracy!

60 proc. wszystkich wyrobów skórzanych i galanterijnych — to teckki, ale niech pan spróbuje nabyć portmonek... Daremnie!...

Są kołnierzyki sztywne i miękkie, ale niech pan spróbuje nabyć spinikę do kołnierzyka... Sze-

lek mamy podostatkiem nie tylko na przedmieściu, lecz nawet w najnudniejszym sklepiku wiejskim, istnieje nawet nadprodukcja szelek (w gospodarce planowej! Sp.). Ale tysiące kobiet daremnie poszukują gumy dla spodniczki dziecięcej... („Izwiestja“ z dnia 9 maja 1936 roku).

A przecie u nas mimo całej „bezplanowości“ gospodarki kapitalistycznej, mimo „chaosu produkcji“, możemy bez wielkiego trudu nabyć i sznurowadła, i tanie lalki i spiniki do kołnierzyków, i portmonełki a chyba i ową gumkę do spodniczki dziecięcej...

Jakaż zastanawiająca bezplanowość w ich planowości i jaka dziwna planowość w naszej bezplanowości produkcji. Sp.

Przyjazd króla Farouka do Kairu



Przyjazd nowego króla Egiptu Farouka do Kairu, odbył się w sposób niezwykle uroczysty, przy udziale olbrzymich tłumów Egipcjan. Niezwłocznie po przyjeździe do swej stolicy, król Farouk udał się do meczetu El Riffai, gdzie złożył hołd prochom swego zmarłego ojca króla Fuada I-go. Zdjęcie nasze przedstawia powóz królewski na ulicach Kairu w asyście egipskiej gwardji królewskiej.

Utonął w Rybczance

W dniu 13 bm. około godz. 18,30 Charyton Mandryk, lat 24, mieszkaniec wsi Szczukł, gm. wiażyńskiej, pow. wilejski, zatrudniony przy naprawie mostu na rzece Rybczance, wpadł do wody i utonął. Wypadek zdarzył się przy mły nie we wsi Lewkowo i powstał wskutek niezabezpieczenia rowów przez Izaaka Sznajdera, dzierżawcę młyna. Zwłoki wydobyto po upływie godziny.

Książki — to rozmowy z genialnymi ludźmi
N O W A
Wypożyczalnia książek
Wilno, Jagiellońska 16 — 9
Ostatnie NOWOŚCI — naukowe — beletrystyka KLASYCZNA i lektura szkolna oraz **DLA DZIECI!**
Czynna od g. 12 do 18 z wyjątkiem świąt.
Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś w sobotę dnia 16 bm. o godz. 8 ujrzymy na przedstawieniu wieczorowym w Teatrze na Pohulance komedję W. Bus Fekete go p. t. „Trafika pani generałowej“. Ceny propagandowe.

— Występ Stanisława Szpinalskiego w Teatrze na Pohulance. We wtorek dnia 19 maja o godz. 8 min. 15 wiecz. w Teatrze na Pohulance odbędzie się jedyny koncert, znanego pianisty polskiego STANISŁAWA SZPINALSKIEGO. Ceny miejsc zwykłe. Dochód przeznaczony jest na zakup taboru turystycznego Akademickiego Klubu Włoczęgów Wileńskich.

— Występy Stefana Jaracza w Teatrze na Pohulance. W dniach 22, 23 i 24 maja w Teatrze na Pohulance odbędą się występy najznakomitszego artysty polskiego Stefana Jaracza w sztuce W. O. Somina „ZAMACH“. — Ceny miejsc specjalne.

— Niedzielną popołudniówką. Jutro, w niedzielę dnia 17 maja o godz. 4-ej dana będzie jeszcze raz na przedstawienie popołudniowe sztuka W. Rodora „Matura“. Ceny propagandowe.

— Otwarcie sezonu letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim. W przyszłym tygodniu, dn. 23 maja nastąpi otwarcie Teatru Letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim. Na inaugurację dana będzie komedja angielska Huxley'a „Wiosenne porządki“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Występy Janiny Kulczyckiej. Dziś po raz drugi słynna op. Lehara „Carewicz“ z tekstem według komedji G. Zapolskiej, w obsadzie najlepszych sił artystycznych, z występem Janiny Kulczyckiej, w roli Soni i Kazimierza Dembowskiego w roli Carewicza.

— Popołudniówka niedzielna po cenach propagandowych. W niedzielę o godz. 4 pp. grana będzie po cenach propagandowych komedja muzyczna „Trafika pani generałowej“ w obsadzie premierowej.

— Poniedziałek propagandowy w „Lutni“. W poniedziałek najbliższy grana będzie po raz ostatni „Trafika pani generałowej“ po cenach propagandowych.

„REWJA“, ul. Ostrobramska 5.

Dziś, w sobotę przedostatni dzień programu rewjowego p. t. „ROZKOSZE WIEDNIA“. Początek przedstawień o godz. 6 min. 45 i 8 min. 15.

W najbliższym programie (pon. 18 maja) pt. „Złota podwiązka“ wystąpi Mary Zejmówna.

PAN

Dziś premiera
Początek o 6-ej

GITTA ALPAR

(zn. boh. z f. „Bal w Sawovu“) oraz słynny amant **GUSTAW FRÖELICH** w najwspaniał. oper.-komedji, pełnej czaru, werwy i humoru
„JULIKA“
SWIETNY NADPROGRAM

PAN Dziś o g. 12-ej 2-ej i 4-ej poranki ulgowe dla wszystkich
Shirley TEMPLE
w najlepszym z dotychczasowych filmów „ZŁOTOWŁO Y BRZDĄC“.

Wybitna diseuse, perla „Cyrylika Warszawskiego“, niezrównana odtwórczyni pieśni i humoru, prawdziwa rewelacja i epospolitego talentu w odtwarzaniu postaci charakterystycznych

Dora KALINOWNA wystąpi raz tylko jeden w sali b. Konserwatorium (Kościńska 1) jutro w niedzielę 17 maja o godz. 8 15. Bilety w skl. muz. „Filharmonja“, Wielka 8

HELIOS Najnowszy polski film muzyczny, osnuty na tle nieśmiertelnej opery **Stanisława MONIUSZKI**

Straszny dwór

Obsada: Szczepańska, Grassówna, Cwiklińska, Witold Cont, Marjan Maszyński, Sierański, Orwid
Kier. Muzyczny **Adam Wieniawski**. Balet opery warszawskiej.
Nad program: **ATRAKCJA KOLOROWA** oraz **AKTUALJE**. Początek o godz 2—4—6—8—10 15

CASINO Dziś Emocjonująca sensacja. Wielki podwójny program:
1) Wspaniały film największ. emocyj **PORWANO KOBIETĘ**
2) **FLIP i FLAP** — „Brat diabła“
Tryskający humor. Niezwykle zabawne sytuacje. Kolosalne napięcie. Najciek. spłot wydarzeń

SWIATOWID Pierwszorządna polska komedja rozśmieszająca wszystkich do tej p. t.
Nie miała baba kłopotu
W rol. gł. asy ekranów polskich: **Gilewska, Walter, Znicz, Sierański, Zacharewicz** i inni
NAD PROGRAM; **Atrakcje dźwiękowe**

OGNISKO Dziś największy film wszystkich czasów p. t. **ESKIMO**
Przecudowny poemat dalekiej Północy. Realizacji W. S. Van Dyke
Film bardziej sensacyjny niż „Trader Horn“. O wiele piękniejszy niż „Białe Cienie“
Nad program: **DODATKI DŹWIĘKOWE**. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.

MIŁOWODY

Zakład przyrodolecniczy — Sanatorium dla sercowo chorych rozpoczął sezon letni
Wodolecznictwo — elektroterapia — fototerapia — masaże — plukanie jelit — diatermia krótko i długofalowa.
Elektrokardiograf — Rentgen — Rad.
Informacje: Miłowody, p. Obornik, Wkłp. Tel. 15.
Ceny niższe Czynne cały rok

NASIONA i WSZYSTKO dla sadu i ogrodu poleca
Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych
WILNO, Zawalna 28, tel. 21-48.
—: Wypożyczalnia opryskiwaczy. —:

„**KOLORYT**“ farbuje, czyszczy chem., odświeża
Wilno, Trocka 15, tel. 22-13
FACHOWO i NIEDROGO

KANDYDACI do 1-ej kl. gimn. now. typu muszą już przystąpić do uzupełnienia swej wiedzy, by zdać egzamina z wynikiem dodatnim.
Przygotowuje do tych egzaminów **RUTYNOWANY NAUCZYCIEL**
Wilno, Mostowa 25—
Lekcje grupowe i pojedyncze. Tanie i z dobrym wynikiem.

Pierwszorządny Krawiec Damski **M. RACHMAN**
Niemiecka 12 m. 11 (Ironi), tel. 5-42
Najnowsze modele bezpośrednio z Paryża i Wiednia co miesiąc na wszelkie okrycia damskie. Specjalny dział sukien.

Na lato

gustowne koszule, krawaty, bluzeczki, bielizna
W. NOWICKI
Wilno, Wielka 30

DOKTOR Blumowicz
Choroby weneryczne, skorne i moczopięciowe
Wielka 21, tel. 9-21
Przyjm. od 9—1 i 3—8

AKUSZERKA Marja Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Iasieńskiego 5—18 róg Ofiarne (ob. Sądu)

AKUSZERKA M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja
Zwierzyńc, T. Zana, na lewo Gedyminowską ul. Grodzka 27

Poszukuję mieszkania 3 pokojow. w dzielnicy Zarzecze—Metropolitana, słoneczne, niedrogo. Zarzecze 1 doktor

ZGUBIONY znak rowerowy nr. 952, wydany przez Magistrat m. Wilna na rok 1935 na im. Stanisława Stankiewiczza, uniew. się

Maszynistka POSZUKUJE POSADY jak również może być zaangażowana do biura szermowej prace, wykonującej różne prace w domu po b. niskich cenach. Łaskawe oferty do adm. „Kurjera Wileńskiego“ pod „Maszynistka“

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9 1/2—3 1/2 ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 1/2—3 1/2, i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 89750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkami pocztowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 100 gr., komunikata redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy i zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja nie odpowiada. Właściciel ma prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.